

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 82 (11 136)

Poznań, piątek 11 kwietnia 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

Posiedzenie Rały Państwa

10 bm. odbyło się w Belwederze pierwsze w obecnej kadencji posiedzenie Rady Państwa.

Omówiono główne kierunki działalności Rady Państwa w bieżącej kadencji. Uchwalono regulamin pracy Rady Państwa oraz powołano stałe jej komisje: prawną, spraw rad na rodowych, ratyfikacyjną, spraw obywatelstwa, odznaczeń państwowych, ułaskawień, spraw kadr naukowych.

Rada Państwa mianowała Antoniego Pierchale ambasadorem nadzwyczajnym i pełno mocnym PRL w Sudańskiej Republice Demokratycznej; funkcję tę będzie on pełnił obok stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego w Egipskiej Republice Arabskiej. (PAP)

Prace Komitetu Rozbrojeniowego

Zainteresowanie radziecką propozycją

Powszechne zainteresowanie wywołała złożona na forum genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego propozycja ZSRR powołania międzynarodowej grupy ekspertów, która podjęłaby prace nad projektem porozumienia o powszechnym zakazie rozwijania i produkcji nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady. Propozycja ta zakłada, iż grupa ekspertów, działając pod auspicjami Komitetu Rozbrojeniowego, zajęłaby się również śledzeniem i ustalaniem potencjalnych możliwości tworzenia nowych rodzajów broni masowej zagłady w różnych dziedzinach nauki i techniki.

Zabierając głos w debacie generalnej, przewodniczący delegacji polskiej amb. Bogumił Sujka, poparł radziecką propozycję utworzenia międzynarodowej grupy ekspertów. PAP

Zakończenie rozmów

J. Carter — A. Sadat

W Białym Domu zakończyły się rozmowy prezydentów USA i Egiptu, Jimmy'ego Cartera i Anwar Sadata, których celem było przełamanie impasu w negocjacjach egipsko - izraelskich w sprawie autonomii palestyńskiej. Jak wynika z wyświadczeń obu prezydentów, omawiali oni sytuację w rejonach Azji Południowo-Zachodniej, Afryki i Bliskiego Wschodu oraz Zatokę Perską, przy czym hegemonistyczne dążenia USA spotkały się z pełnym zrozumieniem i poparciem szefa państwa egipskiego.

Dokończenie na str. 2

Oświadczenie rządu afgańskiego

W Kابلu opublikowano oświadczenie rządu Afgańskiej Republiki Demokratycznej, które stwierdza, że międzynarodowe siły imperializmu i reakcji w swej dywersyjnej akcji przeciwko narodowi afgańskiemu nie cofają się nawet przed użyciem barbarzyńskiej broni chemicznej. Świadczy o tym fakt, który miał miejsce 25 marca br., kiedy to patrol wojsk afgańskich rozgromił w prowincji Herat bandę obcych najemników, przy której znaleziono ręczne granaty chemiczne.

ne, produkcji amerykańskiej. Użycie tych granatów powodem je natychmiastowe zatrucie organizmu ludzkiego i skażenie środowiska naturalnego.

Rząd afgański — głosi oświadczenie — gotów jest, razem z kompetentnymi przedstawicielami opinii światowej przeprowadzić ekspertyzę wyprodukowanych w USA granatów chemicznych i zbadać o ich liczności ich zastosowania przez bandy najemników.

PAP

Z okazji dorocznego święta

Spotkanie E. Gierka z pracownikami służby zdrowia

Z okazji dorocznego święta pracowników służby zdrowia sekretarz KC PZPR Edward Gierek wraz z prezesem Rady Ministrów — Edwardem Babiuchem spotkał się 10 bm. w Komitecie Centralnym partii z grupą naukowców, lekarzy, pielęgniarek i pracowników socjalnych reprezentujących podstawową opiekę zdrowotną miast i wsi.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

Obecny był kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Teodor Palimaka oraz minister zdrowia i opieki społecznej — Marian Sliwinski.

Uczestnikami spotkania byli m. in.: lek. Dariusz Asperski — kierownik Przychodni Rejonowej w Kaliszu; dr Teresa Kowalska — ZOZ Poznań; dr Walerian Skorupski — lekarz wojewódzki w Poznaniu i lek. Mirosław Szulcowski — wiejski Ośrodek Zdrowia w Łęce Wielkiej (woj. leszczyński).

Spotkanie wypełniła rzeczowa, serdeczna rozmowa dotycząca najważniejszych problemów ochrony zdrowia. Uczestnicy spotkania podkreślali, że w zapobieganiu chorobom, leczeniu oraz rehabilitacji zasadniczą rolę spełnia podstawowa opieka zdrowotna. Jej praca w znaczącym stopniu decyduje o

skuteczności działania całego personelu medycznego, kształtuje opinie i oceny o systemie opieki zdrowotnej w Polsce.

Dyskutanci wskazywali, że rola tej formy kontaktu służby zdrowia z pacjentem jest ogromna, choć często jeszcze nie doceniana. W miejscu pracy, nauki i zamieszkania lekarze udzielają rocznie milionów porad profilaktycznych, leczniczych i rehabilitacyjnych. Poradnie rejonowe w miastach obejmują opieką ponad 22,4 mln osób. Szczególny postęp ale i wzrost obciążenia służby zdrowia miał miejsce w ostatnich latach, kiedy bezpłatną opieką lekarską objęto rolników indywidualnych i ich rodziny. Obecnie ośrodki zdrowia na wsi, których jest 3200 sprawują opiekę nad prawie 13 mln osób.

Jednym z najważniejszych powodów zbyt wolnego postępu w podnoszeniu dostępności i jakości świadczeń w opiece podstawowej — stwierdzono — jest niedostateczna liczba i duża fluktuacja lekarzy zatrudnionych w poradniach i ośrodkach zdrowia. Brak jest również odpowiednich obiektów dla podstawowej opieki zdrowotnej, zwłaszcza w wielu nowych dzielnicach miast i osiedli. Część używanych obecnie budynków wymaga znacznej modernizacji i rozbudowy.

Podkreślono potrzebę zmiany w programach naukowo-dydaktycznych akademii medycznych, w celu lepszego przygotowania absolwentów do pracy na pierwszej linii kontaktu służby zdrowia z pacjentem.

Zabierając głos na zakończenie spotkania sekretarz KC PZPR podkreślił, że społeczeństwo wysoko ocenia osiągnięcia służby zdrowia, które wyrażają się spadkiem umieralności niemowląt, zmniejszeniem lub zaniknięciem groźnych chorób zakaźnych oraz niektórych chorób zawodowych, poprawa rozwoju fizycznego dzieci i młodzieży, poprawa ogólnego stanu sanitarnego kraju.

Zwracając się do obecnych Edward Gierek powiedział, że obecny model organizacyjny służby zdrowia generalnie można uważać za dobry, choć nie zawsze funkcjonowanie poszczególnych zakładów i instytucji odpowiada przyjętym założeniom. Stąd też tak ważną jest doskonałość organizacji pracy i sprawności działania, zwłaszcza przychodni rejonowych i ośrodków zdrowia. Zapewnienie pełnej obsady lekarzy rejonowych, ich stabilizacja na tych stanowiskach, poszerzenie sieci przy-

Dokończenie na str. 2

Izrael nasila agresję przeciwko Libanowi

Napływające z Bejrutu doniesienia mówią o podjęciu przez Izrael nowej agresji przeciwko Libanowi o nie notowanych od roku rozmiarach. Kill-kuset żołnierzy izraelskich, wspieranych przez czołgi i lotnictwo, wtargnęło w środę do południowych rejonów tego kraju. Akcja ta objęła tereny kontrolowane przez siły pokojowe ONZ, co jest pogwałceniem uchwał i inicjatyw powziętych, przez Narody Zjednoczone w celu przywrócenia pokoju w tej strefie. Libańska Agencja Prasowa podaje, że wojska izraelskie zaczęły umacniać swoje pozycje, co świadczy o ich zamiarze pozostania na ziemi libańskiej przez dłuższy czas. Żołnierze agresora i współpracujący z nimi bojownicy karze prawicy libańskiej dokonują aresztowań wśród miejscowej ludności.

Jako pretekstu do nowej agresji rząd izraelski użył twierdzenia o akcji zbrojnej komandosów palestyńskich zor-

ganizowanej na terytorium Izraela. Palestyńczycy mieli rzekomo dokonać ataku z terenów w Libanie południowym, kontrolowanych przez Dorażną Siłę Zbrojną ONZ (UNIFIL). Dowództwo UNIFIL odrzuciło taką możliwość. Twierdzenia izraelskie odrzucił także minister spraw zagranicznych Libanu, Faud Butros.

Rząd Libanu polecił swemu przedstawicielowi w ONZ zażądać zwolnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ, jeśli w ciągu najbliższych godzin rozwój sytuacji na południu kraju wywoła taką konieczność — oświadczył minister spraw zagranicznych Libanu, Faud Butros.

Wydarzenia na południu Libanu — podkreślił minister — stwarzają poważne niebezpieczeństwo, a obecność tam wojsk izraelskich jest naruszeniem rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, przyjętej w marcu 1978 r. w związku z izraelską agresją na Liban. (PAP)

Spotkanie

J. Arafat — M. Dost

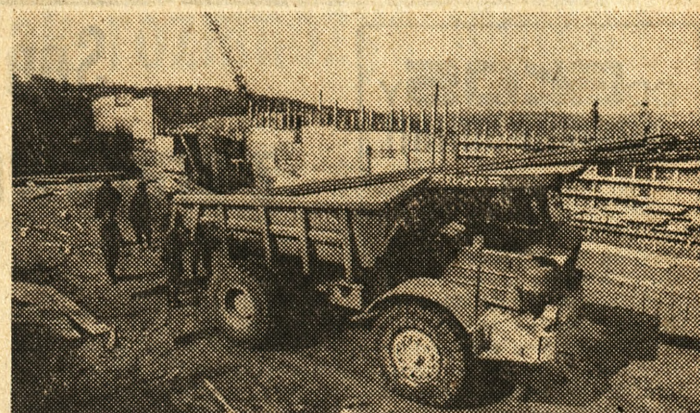
Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat, spotkał się w Bejrucie z ministrem spraw zagranicznych Afganistanu, Szahem Mohammadem Dostem, przebywającym z wizytą w Libanie. Minister ARD przekazał przywódcy OWP list przewodniczącego Rady Rewolucyjnej ARD, Babraka Karmala, w którym przywódcą Afganistanu wyraża pełne poparcie swego kraju dla walki OWP i całego arabskiego narodu Palestyny o wyzwolenie ojczyzny i uznanie jego praw narodowych. (PAP)

Zakończenie IV Forum Aktywu HSPS Kształtowanie ideowych postaw młodzieży

Wczoraj zakończyło się w Warszawie IV Forum Aktywu Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej. Ponad 800 000 rzesze członków drużyn HSPS reprezentowało blisko 300 delegatów. Obrady wypełniła dyskusja nad szeroko pojętymi zagadnieniami działalności ideowo-wychowawczej ZHP, a zwłaszcza nad problemami kształtowania aktywnych postaw młodzieży, rozwijania samorządności i partnerstwa w szkole, w rodzinie, w miejscu zamieszkania, nad kwestiami umiędzynarodowienia życia w kolektywie i na tym tle dalszego umacniania roli i autorytetu harcerstwa.

W czwartek, w drugim dniu obrad, na posiedzeniu plenarnym Forum przedstawiono m. in. najważniejsze wnioski z dyskusji, jaka toczyła się w 10 zespołach problemowych. Hasła, pod jakimi obradowały zespoły: m. in. „Jednością silni”, „Bezpieczeństwo nie jest dane raz na zawsze”, „O aktywna postawa każdego z nas”, czy „Rodzina o jakiej marze” — świadczy o różnorodności problemów podejmowanych przez uczestników Forum. Zgłoszono wiele propozycji wzbogacających program działania HSPS i całego harcerstwa na następne lata. Dotyczą one m. in. stwarzania warunków sprzyjających podnoszeniu wiedzy, kwalifikacji i umiejętności kadry instruktorów ZHP. Sporo uwag dotyczyło kwestii wyrażania szacunku dla pracy i działalności w kolektywach

Budowa zapory



Nad Rabą w Dobczycach (woj. krakowskie) powstaje zaporę. Pełnić ona będzie funkcję retencyjną, jak również stanowić zbiornik z zapasem wody dla Krakowa. Realizacja inwestycji trwać będzie do roku 1982.

Na zdjęciu: prace przy budowie zapory.

CAF — fot. Socher

„Sojuz-35“ połączył się z zespołem orbitalnym

Jak podała agencja TASS, 10 kwietnia o godz. 18.16 czasu moskiewskiego nastąpiło połączenie statku kosmicznego „Sojuz - 35” z zespołem orbitalnym „Salut - 6” — „Progress - 8”. Statek „Sojuz - 35” połączył się ze stacją od strony członu przejściowego. Po sprawdzeniu hermetyczności węzła stykowego, kosmonauci Leonid Popow i Walerij Riumin otworzyli wewnętrzne lukę i przeszli do pomieszczeń stacji. Na orbicie okołoziemskiej znowu funkcjonuje pilotowany zespół naukowy — badawczy „Salut - 6” — „Sojuz - 35” — „Progress - 8”.

Stacja naukowa „Salut - 6” krąży po orbicie już od ponad dwóch i pół roku. W okresie tym zrealizowano pomyślnie programy najdłuższych w historii kosmonautyki ekspedycji trwających 96, 140 i 175 dni

oraz czterech krótkotrwałych ekspedycji międzynarodowych. W procesie eksploatacji stacji „Salut - 6” pomyślnie zdał egzamin nowy system zapatrzywania pilotowanego zespołu przy pomocy automatycznych towarowych statków transportowych „Progress”.

Na pokładzie pilotowanego orbitalnego zespołu naukowo-badawczego kosmonauci rozpoczęli swą pracę od rozładunku statku towarowego „Progress - 8” i napełnienia dostarczonym paliwem urządzeń silnikowych. Program prac naukowych na pokładzie stacji przewidywał badanie zasobów naturalnych Ziemi, eksperymenty technologiczne, astrofizyczne i techniczne oraz badania medyczne — biologiczne. Załoga przystąpiła do realizacji zaplanowanego programu lotu. (PAP)

Posiedzenie komisji OK FJN

W Warszawie odbyło się posiedzenie Komisji OK FJN do spraw Samorządu Mieszkaniowym, poświęcone przygotowaniu do kampanii wyborczej do organów samorządu mieszkańców miast — ważnego ogniwu w systemie demokracji socjalistycznej. Wybory odbywać się będą w maju i w czerwcu br. (PAP)

Sojusznicy

nie poprą polityki USA wobec Iranu

W Waszyngtonie umacnia się przekonanie, że kampania amerykańskich nacisków na kraje sojusznicze nie przyniesie efektów i sojusznicy ci nie poprą amerykańskiej polityki sankcji wobec Iranu.

Choć nie ogłoszono tego oficjalnie, obserwatorom waszyngtońskim wiadomo jest, że administracja Cartera domaga się od państw zaprzyjaźnionych w szczególności od europejskich członków NATO i od Japonii, aby wycofali swoich ambasadorów z Teheranu, nałożyli embargo na handel z Iranem i wstrzymali wszelką pomoc i współpracę gospodarczą z tym krajem. Te postulaty, w sposób grzeczny, ale stanowczy zostały odrzucone zarówno przez wszystkie kraje Europy zachodniej, jak i przez Japonię.

Ambasada USA w Teheranie zajmowała się zbieraniem informacji szpiegowskich. Potwierdziło to dwoje pracowników ambasady, należących do grupy 50 zakładników amerykańskich. W audycji nadanej w środę wieczorem przez państwową telewizję irańską, jeden z nich zeznał, że na terytorium ambasady znajdował się tajny ośrodek maszyn cyfrowych zamaskowany jako magazyn.

Nadal utrzymuje się napięcie w stosunkach między Iranem a Irakim. Na granicy między oboma krajami doszło do wymiany ognia artyleryjskiego. Agencja Pars podała, że 15 irańskich strażników rewolucji odniosło rany. (PAP)

J. Kusiak u N. Ceausescu

Sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydent Rumunii, Nicolae Ceausescu przyjął 10 bm. w miejscowości uzdrowiskowej Predeal ambasadora PRL w Bukareszcie, Jerzego Kusiaka, na jego prośbę. Przeprowadzono rozmowę, która przebiegała w przyjacielskiej atmosferze. PAP

Eliminacje w Nowym Tomysłu

XXI Olimpiada

Wiedzy o Polsce i Świecie

W czasie pobytu w Nowym Tomyślu młodzież zapozna się z dorobkiem miasta i regionu oraz spotka się z aktywnymi organizacjami bartyńskich i młodzieżowych tamtejszych zakładów pracy. Przygotowano też szereg wystaw, np. w związku z 35 rocznicą powstania Związku Walki Młodych w Wielkopolsce. (bg)

nia i Wrocławia, przedstawicieli instytucji i przedsiębiorstw pracujących na rzecz rolnictwa, departamentu techniki Ministerstwa Rolnictwa, dyrektorzy i specjaliści spółdzielni kółek rolniczych z Poznania. Obecni byli także przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województwa poznańskiego z sekretarzem KW PZPR, Czesławem Gałganem.

Celem konferencji było określenie kierunków rozwoju usług kółek rolniczych oraz wymiana poglądów na temat wpływu usług produkcyjnych na efektywność gospodarowania w rolnictwie. (zd)

W ośrodku Bawczwo-Rozwojowym mieleckiej WSK-PZL rozpoczętą montaż zespołów pierwszych liczących 5 sztuk partii takśkówek powielających, czyli niewielkich samolotów pasażerskich typu PZL-M-20 „Mewa”. Wprawdzie wykonano tu poprzednio 4 takie samoloty, które obecnie przechodzą już próby w „Locie” jednakże w około 70 procentach składają się one z części i zespołów dostarczanych przez amerykańską firmę „Piper Aircraft Corporation”. W obecnie montowanej serii proporcje zostały odwrócone, już około 70 procent stanowią części produkcji krajowej, a docelowo wzrosną one do około 85 procent.

60 rocznica urodzin M. Słomczyńskiego

60 rocznicę urodzin obchodził wczoraj pisarz i tłumacz Maciej Słomczyński. Jest on autorem licznych dramatów, scenariuszy filmowych i wideo wisk telewizyjnych, słuchowisk radiowych. Ważne miejsce w jego dorobku zajmują tłumaczenia z języka angielskiego m. in. dzieł Williama Szekspira, Johna Milтона („Raj utracony”), Jamesa Joyce’a, Williama Faulknera. Przekłady te przyniosły mu liczne nagrody i wyróżnienia krajowe i zagraniczne. Jest m. in. wiceprezydentem i dyrektorem International James Joyce Foundation. M. Słomczyński jest również autorem popularnych książek kryminalnych publikowanych pod pseudonimem Joe Alex. (PAP)

Kolejne ofiary zamachów w Irlandii Północnej

W ciągu ostatniej doby w Irlandii Północnej w kilku zamachach zginęło bądź odniosło rany 10 osób. Bojówka Skrzydła Tymczasowych Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) zorganizowała zasadzkę na patrol policjiny w zachodnim Belfaście. Zabito tam jednego policjanta i zraniono trzech. Terrorysty użyli najnowszej amerykańskiej broni a

tomatycznej i w ciągu kilku sekund wystrzelili w kierunku patrolu ponad 100 pocisków. Mimo natychmiastowego przybycia posiłków wojska i policji zamachowców nie ujęto.

Sześć osób cywilnych odniosło obrażenia w dwóch incydentach na punktach kontrolnych, gdzie sprawdzane są samochody i pasażerowie. (PAP)

Plenum ZG TPD

Tworzenie właściwych wzorów wśród najmłodszych

Wczoraj odbyło się w Warszawie plenium Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci poświęcone programowi pracy towarzystwa po VIII Zjeździe partii oraz podsumowaniu działalności w Między narodowym Roku Dziecka. W ub. r. nastąpił dalszy rozwój szeregów TPD. Przybyło blisko 70 000 członków indywidualnych, powołano 600 nowych kół.

W referacie i dyskusji akcentowano, iż zapowiedziana w dokumentach VIII Zjazdu partii konsekwentna realizacja polityki społecznej lat 70-tych wymaga od wszystkich ogniw i

członków TPD wzmożonego wysiłku, stwarza również nowe możliwości i szanse upowszechniania i umacniania socjalistycznego modelu rodziny. Jednym z podstawowych kierunków działalności Towarzystwa w br. będzie zacieśnianie współpracy z samorządem mieszkańców. Dążyć się będzie do tego, aby działacze TPD fachową radą powszechnie wspomagali ogniwa samorządowe w działaniach wychowawczych i opiekuńczych w miejscu zamieszkania. Społeczeństwo polskie jest stosunkowo młode, — mówiono — tym bardziej powinniśmy zabiegać o kształtowanie właściwych obywatelskich wzorców wśród najmłodszych. (PAP)

Dag na CZD

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża postanowił — w imieniu ponad 5-milionowej rzeszy swoich członków — wyrazić poparcie dla podjętej decyzji budowy filii Centrum Zdrowia Dziecka w Zamościu.

10 km. prezes Zarządu Głównego PCK, wiceminister Ryszard Brzozowski oraz sekretarz generalny, Jan Tarasiewicz, przekazali przewodniczącemu społecznego Komitetu Budowy Pomnika - Szpitala CZD ministrowi Januszowi Wierczkowskiemu, dowód wypłaty 10 000 dolarów amerykańskich z przeznaczeniem na wyposażenie szpitala dziecięcego w Zamostcu. (PAP)

Byli więźniowie Buchenwaldu domagają się pokoju

10 bin. zakończyło się w Weimarze dwudniowe posiedzenie Rady Generalnej Międzynarodowego Komitetu Buchenwald-Dora. W oświadczeniu przyjętym na zakończenie obrad, przedstawicieli byłych więźniów obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie przybyli z dwunastu krajów, wyrazili zaniepokojenie z powodu zastrzeżenia sytuacji międzynarodowej. Ludzie, którzy przeżyli Buchenwald — głosi oświadczenie — dochowują wiary ideałom ruchu oporu walcząc o pokój, rozbrojenie

nie i odwrócenie niebezpieczeństwa wojny nuklearnej, grożącej zagładą ludzkości.

Uczestnicy obrad w imieniu 56 000 współwięźniów zamordowanych przez SS protestują przeciwko chronieniu byłych zbrodniarzy hitlerowskich w RFN i innych krajach. Jednocześnie domagają się rozwiązania organizacji byłych ss-manów, zakazania wszelkiej działalności i propagandy nazistowskiej oraz ścigania i ukarania wszystkich odpowiedzialnych za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady deszczu, w ciągu dnia rozpozgodzenia.

Temperatura maksymalna około plus 10 stopni, minimalna około plus 2 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Kaliszu plus 5 stopni, w Koninie, Lesznie i Pile plus 6 stopni; ciśnienie 1006 hPa czyli 755,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Roch Kowalski

KRONIKA DNIA

WYRÓŻNIENIE ZA DOBRĄ ROBOTĘ

Mało jest — nie tylko w wielkopolskim drogownictwie — zakładów, które od lat we współzawodnictwie pracy zdobywają czołowe miejsca w swojej branży. A takim właśnie osiągnięciem może się pochwalić załoga Rejonu Dróg Publicznych w Gnieźnie. Solidnie pracowali także w zeszłym roku, wykonując liczne przedsięwzięcia ulepszcające drogi w jedenastu gminach Poznańskiego. Wyrazem uznania za dobrą robotę było przyznanie RDP Gniezno II miejsca w kraju. Z tej okazji odbyło się tam wczoraj spotkanie, na którym — w obecności sekretarza KW PZPR w Poznaniu, Bogdana Waligórskiego — przekazano załozde sztandar. (bop)

SEMINARIUM O ZADANIACH ŁĄCZNOŚCI

Zadania poczty i telekomunikacji, wynikające z uchwał VIII Zjazdu PZPR – to temat seminarium, zorganizowanego przez Ośrodek Dziennikarstwa SDP i Ministerstwo Łączności – w Kiekrzu pod Poznaniem. Podczas rozpoczętego wczoraj trzydniowego spotkania, uczestnicy seminarium – dziennikarze z całego kraju – zapoznają się m. in. z zakresem międzynarodowej współpracy w tym resorcie, z planowanym rozwojem bazy nadawczej radia i telewizji. Omówione też zostaną zadania przemysłu teleelektronicznego.

Przewidziano też zwiedzanie obiektów pocztowo-telekomunikacyjnych w Poznaniu (m. in. centrali elektronicznej E-10) oraz zapoznanie się z produkcją zakładów „Telkom—Telettra”. (len)

TLUMACZE OBRADOWALI W NOT

W poznańskim Domu Technika odbyła się wczoraj konferencja naukowo-techniczna pt. „Słownictwo naukowo-techniczne w dziedzinie tłumaczeń tekstów technicznych”. W konferencji zorganizowanej przez Oddział Wojewódzki NOT w Poznaniu udział wzięło 300 tłumaczy, lingwistów, pracowników uniwersytetów z całego kraju, (map)

Pięć lat w krajach RWPG

Więcej wspólnych przedsięwzięć

Od rezultatów roku 1980 uzyskanych przez poszczególne kraje RWPG zależy będą wyniki całej, dobiegającej końca pięćdziesiątki 1976—1980, a te z kolei staną się punktem wyjścia do planowania zamierzeń na rok 1985. Powodzenia czy też potknięcia każdego z członków Rady wpływać będą bezpośrednio na proces koordynacji i zatwierdzenia planów pięcioletnich oraz na zawieranie umów dwustronnych i wielostronnych.

Miniony rok przysporzył sporo kłopotów gospodarkom poszczególnych krajów RWPG. Aczkolwiek w większości państw plany ogólnoekonomiczne wykonano, to można powiedzieć, że rok 1979 był szczególnie trudny. Przyczyny złożyły się na to różne. Choćby nie notowane od lat kłopoty z pogodą i stąd gorsze wyniki rolnictwa, jak również niekorzystne zjawiska na rynku światowym. Wpływ zjawisk i zmian zachodzących w świecie jest w latach siedemdziesiątych coraz większy i kraje RWPG odczuwają go tym silniej, im bardziej włączają się do międzynarodowego podziału. Takie zjawiska jak kryzys energetyczny, niepewność światowego systemu walutowego, utrudnienia w handlu, protekcjonizm gospodarczy, wywierają bezpośredni wpływ na rezultaty gospodarowania w krajach RWPG. A ponieważ rośnie ich udział w handlu światowym, odczuwalność tych zjawisk staje się coraz większa.

W dobie ogromnego postępu technicznego nie ma jednak krajów, które potrafiłyby samodzielnie rozwiązywać wszystkie własne problemy, wytwarzać wszystkie niezbędne produkty i dysponować dostateczną ilością surowców. Stąd też kraje RWPG starają się w coraz szerszym stopniu uczestniczyć w międzynarodowym podziale pracy. Nie zawsze to jeszcze udaje się w pełni. Udział państw RWPG w światowej produkcji dóbr materialnych jest ciągle jeszcze wyraźnie mniejszy niż w światowym handlu. To stwierdzenie dotyczy m. in. Polski.

W ubiegłym roku minęło 30-lecie działalności RWPG. Była to okazja do umysłowania sobie, że w skład Rady wchodzi obecnie 10 krajów socjalistycznych Europy, Azji i Ameryki, zamieszkałych przez 10 procent ludności świata. Wytwarza się tu jedną trzecią światowej produkcji przemysłowej, tu powstaje połowa światowego przyrostu tej produkcji. W roku jubileuszowym w poszczególnych krajach RWPG osiągnięto umiarkowany wzrost dochodu narodowego; wyższe tempo uzyskano w Bułgarii i Rumunii. Produkcja przemysłowa wzrosła w granicach 4—11,3 procent. W poszczególnych krajach wprowadzane były znaczne zmiany w systemie zarządzania i kierowania gospodarką. W ZSRR realizowane procesy organizacyjne zjednoczeń przemysłowych w systemie dwuszczeblowego zarządzania, z wyeliminowaniem centralnych zarządów branżowych. Na wsł tworzone kompleksy agropromysłowe. W przemyśle NRD tworzone kombinaty, które w przyszłości mają się stać podstawową jednostką organizacyjną. W Czechosłowacji przeprowadzono eksperyment w zakresie sterowania jakością produkcji. Zmianie uległ system zarządzania w Bułgarii i Rumunii.

Wszystkie te zmiany, niepogoda, trudności w gospodarce światowej, nie tłumaczą kłopotów, które wywołały różne przyczyny wewnętrzne. W większości krajów ciągle jeszcze

szwankowała efektywność gospodarowania, rozwój transportu, dyscyplina inwestowania. Zbyt duża była energochłonność gospodarek a za mała oszczędność energii i surowców, za mało wydajnych i oszczędnych technologii. Gospodarka poszczególnych krajów nie zawsze dostatecznie szybko była przystosowywana do zmieniających się warunków na rynkach światowych.

Wszystkie te trudności odnotowaliśmy w roku minionym również w gospodarce Polski, a potrzeba ich eliminowania podkreślana została podczas obrad VIII Zjazdu PZPR.

W roku ubiegłym kontynuowany był proces pogłębiania powiązań kooperacyjnych i specjalizacyjnych. Najwyższą formą tych działań są wieloletnie programy współpracy w niektórych podstawowych dziedzinach gospodarki, jak: energetyka, paliwa i surowce, rolnictwo i przemysł spożywczy, towary powszechnego użytku, transport oraz niektóre dziedziny przemysłu maszynowego.

Szczególnie ważne są wyniki współpracy w dziedzinie energii, paliw i surowców. W minionym roku oddano do użytku trzy ważne wspólne inwestycje krajów RWPG: gazociąg orenburski (Orenburg — zachodnia granica ZSRR), linię wysokiego napięcia Winnica (ZSRR) — Albertisa (Węgry) oraz jeden z największych na świecie zakładów przeróbki drewna w Ust-Iłimsku. Dobiegają też końca prace przy budowie potężnego kombinatu azbestowego w Kijembajewsku.

W roku bieżącym zawarto nowe porozumienia o wspólnych inwestycjach w energetyce. Myślę o budowie na terenie ZSRR Chmielnickiej Elektrowni Atomowej (wznoszonej przy udziale Polski — pierwsze dostawy energii będą w 1984 r.) oraz linii przesyłowej wysokiego napięcia z tej elektrowni do Rzeszowa.

Analizując tegoroczne plany narodowe krajów członków RWPG zauważyć można, iż większość z nich podejmuje podobne problemy. Chodzi zwłaszcza o oszczędniejsze gospodarowanie energią, paliwami i surowcami (najostrzejszy program oszczędzania wdraża Rumunia), poprawę efektywności gospodarowania, zmniejszenie frontu inwestycyjnego, usprawnienie transportu oraz o bardziej eksportowe nastawienie całej gospodarki. Dużą uwagę zwraca się na utrzymanie równowagi rynkowej oraz samowystarczalność w produkcji artykułów żywnościowych.

Ponieważ są to podobne problemy w różnych krajach, stąd też powstała możliwość i konieczność wspólnego przezwyciężania kłopotów. Najnowszym tego przykładem było poznańskie sympozjum na temat efektywności wykorzystania surowców wtórnych z udziałem naukowców Polski i NRD. W czasie sympozjum okazało się, że w wielu dziedzinach obydwie kraje mogą skorzystać ze swoich doświadczeń. Przykładów tego typu współpracy można znaleźć w krajach RWPG bardzo dużo. Wymiana doświadczeń, pomoc i wspólne działania, to idea przewodnia tych przedsięwzięć.

MAREK PRZYBYLSKI

Meble są towarami chodzącymi, a jak bardzo — po kazal konie ubiegłego roku, kiedy sklepy meblowe były wprost oblegane. Wina za ten „szczyt meblowy” obciąża się zazwyczaj budowlanych, gdyż stało się już tradycją, że większość mieszkań w pogoni za planem, oddaje się właśnie pod koniec roku, a w najlepszym razie pod koniec kwartału.

Handel zdążył się już do tego przyzwyczaić, doświadczając ostatniego naporu na stoiska meblowe poruszyły jednak nawet najbardziej spokojnych. Kupowano wszystko „jak leci”, sprzedawano meble z bieżących dostaw i te z kilkuletnich zapasów. Nie oznacza to oczywiście, że wszyscy chętni dostali to, czego poszukiwali.

Nie zgłębiając wszystkich przyczyn owego wzrostu popytu na meble, stwierdzić trzeba, że sytuacja ta stała się dla handlu gorzką lekcją. Oczywiście prawdą jest, że w sklepach sprzedać można tylko to, co wyprodukuje przemysł, ale jest także prawda, że jeśli towaru brakuje, pretensje klientów kierowane są przede wszystkim pod adresem handlu, a nie producentów. Informacja, że przemysł nie zrealizował w ubiegłym roku dostaw mebli za blisko 3 mld złotych wiele tłumaczy, ale niczego przecież nie załatwia.

Wniosek z tego płynący był jeden: zamiast wyklócać się z przemysłem, kto zawinił (producenti mieli w ubiegłym roku wyjątkowo dużo na swe usprawiedliwienie), należy zacząć działać. Generalnie owo działanie handlu idzie w dwóch kierunkach. Pierwszy — to zdobycie ze wszystkich możliwych źródeł większej ilości mebli na rynek, drugi — to takie zorganizowanie ich sprzedaży, aby zaoszczędzić miłą klientowi. Przypadać może, że obydwie sprawy nie należą do łatwych i prostych.

W bieżącym roku przemysł obiecuje znacznie większe dostawy, co powinno sytuację na rynku meblowym poprawić. Z góry jednak wiadomo, że nawet przy założeniu, iż producenci dotrzymają słowa, czy nawet lekko przekrocza plan, potrzeby wciąż jeszcze będą przetrwały. Rzeczą w tym, aby ten deficyt zminimalizować. Handel ma w tym względzie dość duże możliwości, łącząc z importem.

Minęły czasy, kiedy sprowadzaliśmy z zagranicy aksamit

Jak rozmnożyć meble?

ne ozdobione fiedzlami fotele i kanapy. Zwyciężył chyba zdrowy rozsądek i konieczność. Dewiz jest mniej — kupować zatem trzeba to, co najbardziej potrzebne. Stąd nie będziemy sprowadzać z Jugosławii luksusowych kompletów do salonów. Kupiono kilka wzorów, które poszły do przemysłu jako wzór dla rodzimych producentów. Udało się nie można było zobaczyć na ostatnich Targach Krajowych w Poznaniu. Za zaoszczędzone w ten sposób dewizy sprowadzono tkaniny tapicerskie do krajowych mebli. W sumie efekt powinien być większy, a koszt tuje to znacznie taniej.

Importować będziemy głównie z NRD i Czechosłowacji. Są to kraje wytwarzające dobre meble o standardzie tzw. popularnym czyli takie, jakich najbardziej na naszym rynku brakuje. Negocjuje się także zakupy mebli w Związku Radzieckim. Nowym krajem na liście dostawców w tej branży jest Wietnam. Pierwsze wzory mebli wietnamskich znalazły się w sklepach już pod koniec 1979 roku i nie zabawiły w nich długo. Są to bowiem meble z litego drewna (cyrylas w naszych czasach).

Ze względu na ograniczoną ilość środków dewizowych, jakie resort handlu może przeznaczyć na zakup mebli za granicą, coraz większą rolę odgrywać zaczyna tzw. wymiana towarowa. Chodzi tu głównie o wymianę naszych nadwyżek rynkowych (czasami są to meble tapicerskie, których mieliśmy w kraju za dużo, innym razem radio itp.) na poszukiwane u nas wzory mebli.

Wiele mówiło się ostatnio na temat zupełnego braku w sklepach wszelkiego rodzaju półek, półeczek, małych stolików i innych tego typu elementów uzupełniających umeblowanie. Wielki przemysł nie ganił się do takiej drobiazgowości produkcji. Handlowcy zaczęli więc szukać mniejszych producentów. Dotychczasowe wyniki tych zabiegów rokuja dobre nadzieje na przyszłość. W województwach poznańskim i suwalskim znaleziono spółdzielnie zainteresowane wytwarzaniem takich małych mebli. Sprawa dopiero się rozkłada, miejmy nadzieję, że producentów znajdzie się znacznie więcej.

Handel i przemysł zgodne są co do tego, że ciągle jeszcze zbyt wiele mebli nie trafia na rynek z powodu niewłaściwego ich transportowania. Straty są tu ogromne i rozwiązanie tego problemu na pewno przyczyniłoby się do poprawy zaopatrzenia sklepów. Chodzi przede wszystkim o zwiększenie przewozów transportem samochodowym (w tej chwili około 50 procent mebli w ten sposób opuszcza fabrykę) powodującą mniej uszkodzeń, a co za tym idzie — reklamacji, których załatwienie absorbuje siły i środki produkcji. Aby wesprzeć nierzadko ponad miarę przeciążony transport przemysłowy, handel często kieruje do fabryk własne samochody. Istnieje też projekt (w Poznaniu częściowo już realizowany), aby prosto z zakładu kierowca meble do klienta. Odpadłaby w ten sposób konieczność kilkakrotnego załadunku i wyładunku nia delikatnego przecież towaru, nie mówiąc już o wygodzie kupującego.

Najtrudniejszym problemem do rozwiązania pozostaje sprawa kolejek przed sklepami meblowymi, wielogodzinnego, a czasami nawet wielodniowego oczekiwania na określony typ mebli. Rzecz jasna, że dopóki mebli będzie mało, zawsze będzie tacy, którzy na nie czekają. Aby skrócić czas stania w kolejce od pewnego czasu na najbardziej atrakcyjne meble wprowadzono zapisy. Niewiele to pomogło — teraz zamiast stać po meble, ludzie czekają żeby się zapisać. Może czekać trochę krócej — w sumie nie poprawiło to jednak sytuacji na tyle, na ile się spodziewano.

Pewne nadzieje stwarza program rozbudowy bazy handlowej, głównie magazynów i sieci sklepów, a także próby wychodzenia z towarami do klienta. W kilku miastach (Poznań, Warszawa, Radom) na nowych osiedlach organizuje się w wynajętych, typowych mieszkaniach ekspozycje mebli, które można kupić na miejscu. Z jednej strony jest to lekcja poglądowa na temat możliwości umeblowania własnego mieszkania, z drugiej znaczne ułatwienie dla klienta.

ALDONA LUKOMSKA

12 kwietnia Ministerstwo Łączności wprowadzi do obiegu znaczek pocztowy w formie bloczka wartości 6,90 + 3 zł, upamiętniający wspólne loty kosmiczne międzynarodowych załóg w ramach programu współpracy naukowo-technicznej „Interkosmos”. Znaczek przedstawia stację orbitalną „Salut”, flagi Polski i Związku Radzieckiego oraz napis „Interkosmos”. Okalające kulę ziemską. Na bloczku

Nowości filatelistyczne

Współpraca „Interkosmos”

przedstawiono znak „Interkosmos”, oraz napis „Międzynarodowa współpraca naukowo-techniczna w ramach programu „Interkosmos”. Dopłata do bloczka w wysokości 3 zł

przeznaczona jest na Polski Związek Filatelistów. Znaczek w formie bloczka wydrukowano w nakładzie 1 300 000 sztuk. W dniu wprowadzenia znaczka do obiegu znajdą się w sprzedaży koperty FDC, opatrzone okolicznościowym datownikiem stosowanym w UPT Warszawa 1.

Autorem projektu znaczka, bloczku, koperty i datownika jest artysta plastyk Witold Słowiński. (PAP)

KSIAŻKA

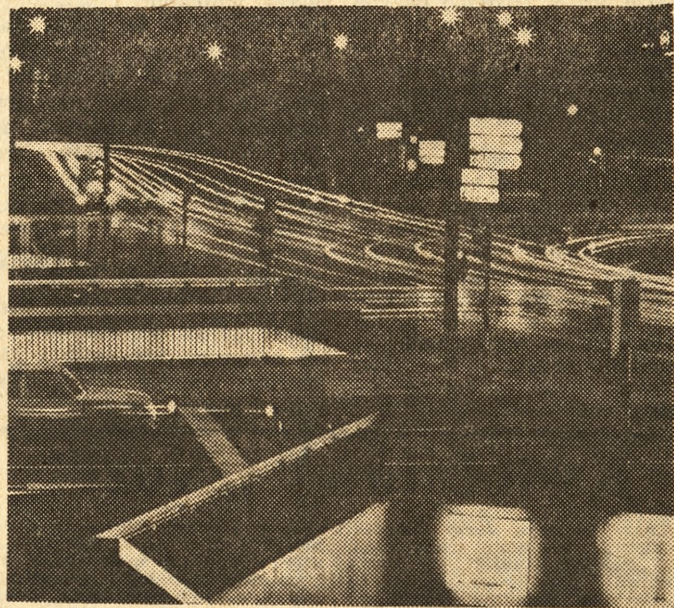
Poznań kolorowy

Nieczęsto czytelnik otrzymuje wydawnictwo o charakterze albumowym, które może stanowić znaczący nabytek do domowej biblioteczki. Dotyczy to także albumów o Poznaniu, które — do tej pory — ukazywały się dość rzadko i to nie zawsze w godnej uwagi szacie graficznej. Tym razem — dzięki Wydawnictwu Poznańskiemu, a staranności załogi Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kałpraka — w roku 35-lecia wyzwolenia miasta, znalazł się na półkach księgarskich album, który warto polecić miłośnikom tego rodzaju edycji. Mowa o wydawnictwie „Poznań”, składającym się z 120 zdjęć znanego fotografa i reportera (pracownika magazynu ilustrowanego „Tydzień”) — Jerzego Unierzyńskiego.

Autorem prac nad tym dziełem około pięciu lat. Wszystko po to, by do książki-albumu włączyć fotografie możliwie najbardziej aktualne, najlepiej odzwierciedlające przemiany, jakie w grodzie Przemysłu zaszły w minionym, stosunkowo krótkim okresie. I to się chyba udało. Co najmniej połowę zamieszczonych zdjęć sta-

nowią prace barwne, a godne jest podkreślenia, że autor i wydawcy oraz pracownicy poligrafii dołożyli starań, by owe barwy wypadły należycie. Zresztą uwaga o staranności odnosić się może również do fotografii czarno-białych.

Jak zwykle u J. Unierzyńskiego i tym razem oglądamy zdjęcia technicznie wykonane bez zarzutu, czyste, w szeregu przypadków artystyczne, choć w tego rodzaju opracowaniach i wydawnictwach nie o artystę chodzi. Raczej o zestaw logicznie i z pewną konsekwencją dobranych widoków, zachęcających do poznania miasta, które album prezentuje. W omawianym przypadku autor postąpił właśnie z ową konsekwencją. Przedstawia Poznań dawny, zabytkowy, współczesny — łącznie z nowymi obiektami osiedlań mieszkaniowymi, prezentuje zdobycze miasta niemal we wszystkich dziedzinach, nie wyłączając przemysłu, służby zdrowia, handlu, sportu i kultury. W sumie czytelnik otrzymał albumowe kompendium wiedzy o stolicy Wielkopolski, opatrzone należytych objaśnieniami, zaś



Zdjęcie z albumu J. Unierzyńskiego — „Rondo Kopernika nocą”.

przede wszystkim obszernym wstępem Czesława Łuczaka. Autor wstępu daje rys historyczny Poznania, od jego początków po dzień dzisiejszy, notabene przetłumaczony (podobnie jak objaśnienia do fotografii) na języki: angielski, niemiecki i rosyjski. Album może się więc stać piękną, pożyteczną i trwałą pamiątką

dla cudzoziemców licznie przecież odwiedzających Poznań, tym bardziej, że wydano go w nakładzie 20 000 egzemplarzy.

Obwolutę wydawnictwa, zestawioną także ze zdjęć J. Unierzyńskiego, przygotował Zbigniew Kaja.

EUGENIUSZ COFTA

Jerzy Unierzyński — „Poznań” (album). Wydawnictwo Poznańskie, s. 120, zł 130.

MUZYKA

Wieczór sonat Beethovenowskich

Dość dziwnymi przesłankami kieruje się niekiedy nasza publiczność, pomijając koncerty, które zasługują na uwagę ze względów jeśli nie wykonawczych, to programowych. Tak było również z wtorkowym recitale pianisty Justusa Frantza, którego występ ściągnął do auli UAM nieliczni melomani. W programie były wyłącznie sonaty fortepianowe Ludwika van Beethovena: d-moll z opus 31 nr 2, „Waldsteinowska” C-dur z opus 53 oraz „Appassionata” f-moll z opus 57. Były to zatem sonaty słynkowe często przez pianistów wykonywane.

Justus Frantz okazał się pianistą dojrzałym, o przemyślanym sposobie interpretacji. Sprawną techniką palców (pomimo marginalnych uchybień) pozwalała sobie na dużą swobodę w grze, na konsekwentne realizowanie planu interpretacyjnego. Pianista potrafił wydobyć zdecydowane kontrasty dynamiczne. Jego piano było jakby nieco zamglone, dźwiękowo bliższe muzyce romantycznej, natomiast forte pełne i jędrne. Najmniej zwarta zdawała się być część pierwsza sonaty d-moll, jakby pianista stopniowo się dopiero „rozgrzewał”. W Sonacie „Waldsteinowskiej” część pierwsza była niezwykle żywa rytmicznie. Część środkowa — to dalsze pogłębienie skupienia. Najbardziej natomiast podobała się „Appassionata” — niezwykle dynamiczna w części pierwszej, poetycka w drugiej (świetnie wyrównana dźwiękowo) oraz dynamicznie pulsująca w części ostatniej. Świadomość muzykowania i indywidualność interpretacji pozwalają żywić nadzieję na dalszy rozwój kariery Justusa Frantza, a także być przekonaniem, iż jego udział w wykonaniu „Koncertu potrójnego” Ludwika van Beethovena z Filharmonią Poznańską w piątek i sobotę w Warszawie będzie równie udany.

JANUSZ KEMPIŃSKI

„Alkohol w tabletkach”

Ujemny wpływ niektórych leków na bezpieczeństwo ruchu drogowego

Coraz częściej na opakowaniach różnych leków zobaczycie małą miniaturkę znaku drogowego, symbolizującego „inne niebezpieczeństwo”, które czyha na nieostrożnego kierowcę. Firmy farmaceutyczne ostrzegają w ten sposób o pewnych niebezpiecznych właściwościach medykamentów, powodujących reakcje zbliżone do tych, jakie wywołuje alkohol. Dlatego też nie bez powodu mówi się o tych lekach — „alkohol w tabletkach”.

Są to nie tylko środki odurzające, narkotyki, środki stosowane do narkozy, czy niektóre leki działające na ośrodkowy układ nerwowy, całkowicie wykluczające możliwość kierowania pojazdem. Niemalże grupę stanowią leki uważane za „nieszkodliwe”, ale w mniejszym lub większym stopniu ograniczające zdolność do prowadzenia samochodu. Należą do nich m. in. środki nasenne i uspokajające, niektóre leki psychotropowe, leki przeciwalergiczne, środki miejscowego znieczulenia, leki obniżające ciśnienie krwi, czy też

stosowane przy leczeniu padaczki.

Ujemny wpływ tych leków na bezpieczeństwo ruchu drogowego nie budzi dziś żadnych wątpliwości. Najłatwiej zauważyć niekorzystne ich oddziaływanie na przykład na upośledzenie szybkości przy stosowaniu wzroku do zmniejszenia oświetlenia, zwiększenie wrażliwości na oślepienie jaskrawym światłem, zawężenie obszaru widzenia, osłabienie słuchu i zaburzenia równowagi. Inne trudniejsze do zauważenia, ale niemniej niebezpieczne skutki dotyczą m. in. zaburzeń świadomości, koncentracji, krytycyzmu, oceny sytuacji, szybkości reakcji na nieprzewidziane sytuacje, większej podatności na zmęczenie.

Szczególnie niebezpieczne na stepstwa dla uczestników ruchu drogowego może mieć łączenie leków z alkoholem. Wynika to z faktu, że gdy na organizm oddziałują te substancje jednocześnie — docho- dzi najczęściej do sumowania się ich skutków. Tak więc ma- le dawki leku w połączeniu z niewielką ilością alkoholu mo- gą powodować skutki niepo- równanie poważniejsze, niż wynikałoby to z ich osobnego użycia.

Lekarze twierdzą, że po za- łygnięciu środków nasennych nie należy pić alkoholu co naj- mniej przez 24 godziny. Jesz- cze dłuższy okres wstrze- żliwości wymaga uprzed- nie przyjęcie środków słu- żących do narkozy.

Nie tylko niewskazane jest picie alkoholu po zażyciu le- ku, ale też zażywanie leków po wypiciu alkoholu. Odnosi się to szczególnie do wszelkich prób leczenia tzw. kaca róż- nymi tabletkami. Jak wykazu- je praktyka, sprawność orga- nizmu konieczna do prowa- dzenia pojazdu, jest upośledzo- na aż do następnego dnia.

Należy pamiętać, że alkohol może przedłużyć lub zmienić działanie leków; nigdy zaś lek nie jest w stanie zmienić poziomu alkoholu we krwi. Nie dotyczy to, oczywiście, le- ków zawierających alkohol, jak np. krople mietowe, w któ- rych występuje jednak w tak- niewielkiej ilości, że nie ma to istotnego znaczenia. (PAP)

Nadal terror w Gwatemali

Z Gwatemali donoszą o za- machu terrorystycznym na profesora Uniwersytetu San Carlos oraz przewodniczącego związku studentów na Wy- dziale Humanistycznym tego uniwersytetu. Obaj zostali za- strzeleni przez nieznanych do- tąd sprawców, jednakże wszy- sko wskazuje na to, iż wywo- dzą się oni z szeregu tzw. Tajnej Armii Antykomunisty- cznej (ESA), która wydała for- malną wojnę lewicy gwate- malskiej.

Zastrzelony profesor prawa, 48-letni Johnny Dahinten Cas- tillo, nie zajmował się wpraw- dzie czynną działalnością po- lityczną, jednakże uchodził za sympatyka lewicy. Równie lu- żne kontakty z polityką utrzy- mywał działacz studencki, An- tonio Urizar Motta, który jest już czwartą w ciągu ostat- nich dwóch tygodni ofiarą ter- roru wobec środowiska aka- demickiego w Gwatemali.

PAP

Filharmonicy poznajscy występują w Warszawie

Na kolejne — drugie w bie- żącym sezonie artystycznym — występy w warszawskiej Fil- harmonii Narodowej zaprosze- ni zostali filharmonicy poznań- scy. Do stolicy udał się wczor- aj zespół orkiestry symfonicz- nej PFP wraz z dyrektorem Wojciechem Rajskim oraz trze- ma solistami zachodniopocz- kimi: skrzypkiem Thomasem Brandisem, wiolonczelistą Wolf- gangiem Boettcherem i piani- stą Justusem Franzem. Ten ze- staw wykonawców zaprezen- tuje dzisiaj i jutro w ramach abonamentowych koncertów w Filharmonii Narodowej — Kon- cert potrójny Ludwika van Beethovena. Ponadto orkiestra PFP przedstawi Symfonię d- mola Cezara Francka. (wig)

Pierwszy kompromisowy kandydat w wyborach w Turcji

Jak donoszą z Ankary, były minister obrony, Sadettin Bil- gic z Partii Sprawiedliwości wy- konił się w środę jako pierw- szy kompromisowy kandydat czołowych partii, wysunięty do celu przełamania impasu w wy- borach prezydenckich. Bilgic zasiada w parlamencie od 1961 roku, a w 1964 roku usiłował bezskutecznie przejąć przywód- ztwo partii z rąk premiera De- mirela. W 1970 r. wystąpił on z tego stronnictwa, zakładając własną partię demokratyczną, ale po 5 latach powrócił do Par- ti Sprawiedliwości. Obecnie u- zyskał on poparcie własnej par- ti oraz dwóch skrajnie praw- cowych formacji politycznych, Partii Ruchu Narodowego i Par- ti Ocalenia Narodowego w swych zabiegach o fotel prezy- dencki, co zdaniem obserwato- rów w gruncie nie zmienia do- tychczasowej sytuacji. Dla zwycięstwa potrzeba 318 gło- sów elektoralskich i dlatego pre- zydentem może być wybrany kandydat, cieszący się popar- ciem obu podstawowych stron- nictw, Partii Sprawiedliwych (264 głosy) i Partii Ludowo-Re- publikańskiej (267 głosów).

Środowa, 23 tura głosowania, zakończyła się wynikiem nie- rozstrzygniętym, tak jak wszy- stkie poprzednie. W głosowaniu uczestniczyło 458 senatorów i deputowanych. Gen. Muhsin Batur z Partii Ludowo-Repu- blikańskiej otrzymał 64 głosy, a drugi kandydat, Luftu Dogan z Partii Ocalenia Narodowego — 46. Drugiej tury głosowania w tym dniu w ogóle nie prze- prowadzano. (PAP)

Manewry w Berlinie Zachodnim

W Berlinie Zachodnim trwają ma- newry wojsk amerykańskich. Prze- prowadzane są głównie w gęsto za- ludnionych dzielnicach Tiergarten i Wedding a także w Grunewaldzie. Na ulicach miasta kolumny samo- chodów wojskowych z żołnierzami w pełnym rynsztunku bojowym. Lesne tereny Grunau zostały prze- kształcone w poligon czołgów. Na ratuszu w dzielnicy Wilmersdorf mieści się sztab brygady strzelec- kiej.

Dowództwo amerykańskie nie po- raz pierwszy wykorzystuje Berlin Zachodni jako poligon wojskowy. Budzi to stanowcze protesty spo- łeczeństwa zachodniobermberskiego. (PAP)

Wzmożenie aktywności wulkanu St. Helens

W środę służba geofizyczna zanotowała wyraźne wzmoże- nie aktywności wulkanu St. Helens, znajdującego się w USA i od 27 marca dymiące- go parą wodną i popiołem. Zmniejszenie częstotliwości wstrząsów sejsmicznych o małym natężeniu zrodziło w ostatnich dniach nadzieje na wygaśnięcie wulkanu. Tymcza- sem 9 bm. w odstępie niewie- le ponad godziny w okolicy wulkanu zarejestrowano dwa silne wstrząsy sejsmiczne o natężeniu około 4,5 stopnia w skali Richtera, a następnie 3 dalsze, już nieco słabsze. W sumie od 20 marca, a więc na tydzień przed przebudze- niem nieczynnego od 123 lat wulkanu, wstrząsów o sile po- nad 4 stopnie w skali Richtera było 104. Wraz ze wzmo- żeniem aktywności sejsmicz- nej w rejonie wulkanu, za- obserwowano wydłużenie się okresów erupcji. Wtorkowy „seans” trwał np. 5 i pół go- dziny.

Zdaniem geologów, wzmo- żo na aktywność sejsmiczną jest następstwem wzrostu ciśnie- nia wskutek przedostania się w skorupę ziemską stopio- nych skał. Naukowcy wyku- czają jednak ewentualność wielkiej erupcji lawy, a jed- ny nie groźbę widzą w możliwo- ści zbyt gwałtownego stopnie- nia mas śniegu zalegających zbocza wulkanu i wystapie- nia powodzi w tej części sta- nu Washington. Mieszkań- com zagrożonych i ewakuo- wanych poprzednio okręgów zezwolono już na powrót do swych domostw. Ostatnie eru- pcje spowodowały pęknięcie przegród skalnej między dwoma kraterami i powsta- nie na samym wierzchołku jednego potężnego krateru o średnicy do 600 metrów. Sam szczyt natomiast, wznoszący się dotąd na wysokość 2 950 metrów, obniżył się ostatnio o dwa metry. (PAP)

Sport-sport

W sobotę i niedzielę walne zgromadzenie PZPN

W najbliższą sobotę i niedzie- lę w Warszawie obradować bę- dzie walne zgromadzenie spra- wozdawczo-wyborcze Polskie- go Związku Piłki Nożnej. Po- nad 300 osób, w tym 116 dele- gatów z całego kraju, repre- zentujących wszystkie ośrodki pi- larskie, kluby, dokona oceny aktualnej sytuacji panującej w naszym piłkarstwie oraz uchwa- li kierunki rozwoju tej najpo- pularniejszej dyscypliny.

Obrady zgromadzenia poprze- dzia bogata we wnioski praca we wszystkich 49-ci OZPN, która uwidoczniła ogromne za- interesowanie piłką nożną w całym kraju. W pracach przygo- towawczych zwracano głów- ną uwagę na trzy podstawowe problemy występujące obecnie w polskim piłkarstwie. Pierw- szy z nich dotyczy piłkarstwa młodzieżowego, jego struktury organizacyjnej i ważnych funk- cji wychowawczych. Popular- ność piłki nożnej, głównie wśród młodzieży, nakazuje opracować, a potem w pełni

realizować szczegółowy plan rozwoju tej dyscypliny w szko- łach, w grupach szkolno-klubo- wych, w miastach i dużych osiedlach mieszkaniowych.

Drugim problemem jest cią- gle nieuregulowana sprawa organizacji, weryfikacji i syste- mu szkolenia trenerów, głów- nie zespołów I i II ligi. Postulo- wano wprowadzenie tzw. licen- cji trenerskiej na prowadze- nie zespołów określonej klasy rozgrywkowej, połączone z we- ryfikacją systemu plac i eta- tów, pozwoliłoby być może na zlik- widowanie tych nieprawdło- wości. Trzecim problemem sku- piającym uwagę w przedzjad- wych pracach działaczy piłkar- skich całego kraju był właśnie status działacza piłkarskiego, jego obowiązki i kompetencje. Okazało się, że nie mamy tych działaczy zbyt dużo, a i nie wszyscy są należycie wykorzy- stani.

O tych i innych problemach dyskutować będą delegaci przez dwa dni obrad. (PAP)

Kolejne emocje w lidze rugby

Bardzo interesująco zapowia- da się najbliższa kolejka spot- kań I ligi rugby. Poznańska Po- lonia wyjeżdża do Bytomia na mecz z Czarnymi i mimo, że wy- stąpi bez G. Gąsiorowskiego i R. Kulczyńskiego, ma duże szan- se wygrać ten mecz. Ciekawym jest fakt, że lider tabeli, war- szawski AZS AWF, do którego poznaniacy mają tylko dwa punkty straty grać będzie w Ło- dzi z zawsze groźnymi na swoim terenie Budowlanymi. Gdyby lodzianie wygrali to spot- kanie, a Polonia pokonała Czar- nych to wówczas poznaniacy bę- dą mieli tyle samo punktów co akademicy. A przypomnieć na- leży, że 4 maja Polonia w Po- znaniu podejmować będzie AZS AWF. W pozostałych me- czach najbliższej kolejki Orkan Sochaczew podejmuje Skrę Warszawa a Budowlani Lublin — Lechia Gdańsk.

Ciekawie zapowiadają się także tegoroczne międzynaro- dowe mecze towarzyskie rugbi- stów Polonii. Wyniki tych spot- kań, chociaż częściowo powin- ny dać odpowiedź szkolenio- wcom na pytanie — jaki stopień wyszkolenia reprezentują po- znaniacy. W czerwcu wyjeżdża- ją oni do Rumunii na mecz z pierwszoligowym Konstrukto- rem Konstancja, w którym wy- stępuje wielu reprezentantów kraju. Natomiast jesienią uda- dą się do Moskwy na spotka- nie z tamtejszą Sławą, wielo- krotnym mistrzem ZSRR. Rów- nież jesienią Polonia prawdopo- dobnie wyjedzie na mecze do Holandii. Biorąc pod uwagę fakt, że polskie kluby nie gra- ją w europejskich pucharach to spotkania tego typu, sprawdzają- cych formę na arenie między- narodowej jest stanowczo za- mało. (ahe)

ME w tenisie stołowym

Udany start Polaków

W czwartek rozpoczęły się w Bernie turnieje indywidualne XII mistrzostw Europy w teni- sie stołowym. W pierwszym dniu rozegrano turnieje kwalifi- kacyjne w obu grach singlo- wych, debłu mężczyzn i miks- cie.

Z Polaków, jako pierwszy wystąpił w grze pojedynczej mężczyzna Ryszard Czochoński. Trafił on na dobrze usposobo- nego Włocha Roberto Giontel- le i niespodziewanie przegrał po- zycję walce już w pierwszej rundzie. Wynik spotkania Czo- choński — Giontella 2:12, 17:21, 20:22, 21:11, 12:21. Włoch pokonał następnie kolejnego przeciwnika i zakwalifikował się do turnieju głównego. Dru- gi z Polaków, który grał w eli- minacjach — Andrzej Jakubow- icz, wystąpił od razu w dru- giej rundzie i po zwycięstwie nad Szwajcarem Wendelinem Greterem 17:21, 21:15, 21:17, 21:17 zakwalifikował się do tur- nieju głównego (128 zawodni- ków).

W turnieju kwalifikacyjnym miksła miłą niespodzianką spra- wił Weronika Sikora i Stefan Dryszel. Polacy pokonali w pierwszej rundzie parę norwe- ską Tom Johansen i Kristin Ha- gen 21:15, 21:12, 21:13, a w decydującym o awansie pojedynku parę CSRS — Vladislav Broda, Blanka Silhanova — 16:21, 21:15, 21:15, 17:21, 21:13. Weronika Sikora przebrnęła także zwycięsko przez pierwszą rundę elimina- cji pokonując Szwajcarke The- resię Foeldy — 21:18, 21:18, 21:16.

Niestety Polce nie powiodło się w decydującym meczu, w którym przegrała wyraźnie z Kirsten Krueger (RFN) — 9:21, 12:21, 16:21.

W rozpoczętych późnym wie-

czorem turniejach głównych miksła, debła mężczyzn oraz singla mężczyzn Polacy zapre- zentowali się zupełnie dobrze. W miksce Jolanta Szatko i Le- szek Kucharski wygrali z bar- dzo dobrą parą (ZSRR) Bagrad Burnazjan, Nadine Antonjan po zaciętej pięciosetowej wal- ce 10:21, 23:21, 15:21, 24:22, 21:16. Kontynuują także serię zwycięstw Stefan Dryszel i Weronika Sikora. W pierwszej rundzie turnieju głównego wy- grali z duetem tureckim Oktay Cimen, Kadriye Poyrazoglu 21:19, 21:9, 21:16. Polsko-hol- derska para Andrzej Grubba i Nettina Vriesekoop pokonała łatwo reprezentacyjnego debła Wysp Guernsey Mark Pipet, Jayne Powell 21:15, 21:12, 21:11. Nie powiodło się jedynie Sta- nisławowi Frączykowi i Małgo- rzacie Urbanek. W pierwszej rundzie trafili oni na bardzo silny miksł węgierski Tibor Kreisz, Beatrix Kishazi, który awansował z turnieju kwalifi- kacyjnego i przegrał 9:21, 17:21, 18:21.

W pierwszej rundzie turnie- ju głównego debła mężczyzn dwa z trzech polskich duetów zakwalifikowały się do dalszych gier. Stefan Dryszel i Andrzej Jakubowicz zwyciężyli Angli- ków Paula Daya i Grahama Sandleya 21:9, 18:21, 21:17, 21:12, zaś Leszek Kucharski i Andrzej Grubba wygrali bez problemu z parą duńsko-ture- ką Bjarne Grimstrup, Ismail Hakki Ocelik 21:8, 21:17, 21:10. Niesłychanie zastrzyk po jedyn- k stoczyli Stanisław Frączyk i Ryszard Czochoński z niezwy- kle groźnym debłem Desmond Douglas, Engelbert Hueging (Anglia, RFN). Mimo prowadze- nia 2:1. Polacy przegrali w pi- ecu setach 21:18, 20:22, 21:13, 12:21, 16:21. (PAP)

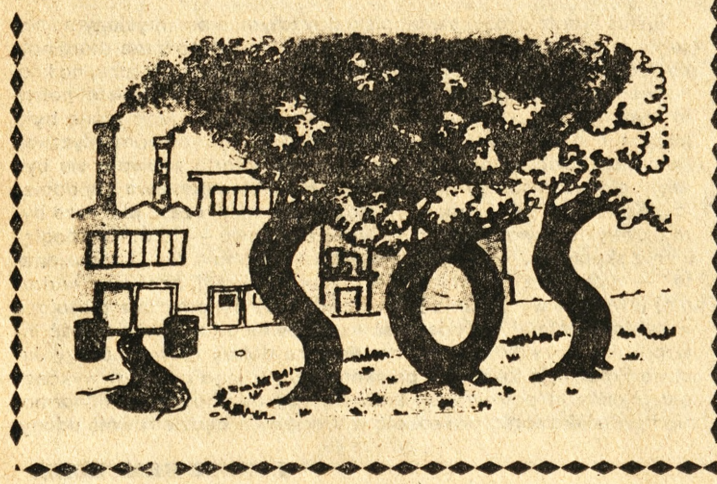
Wpływ zanieczyszczeń Kosmosu na klimat Ziemi

Badania wpływu zanieczy- szczeń Kosmosu na klimat na- szej planety wzbudzają od kil- ku lat duże zainteresowanie uczo- nych na całym świecie. Rów- nież i w Polsce — w centrum astronOMICZNYM PAN — prowa- dzone są w tej dziedzinie prace teoretyczno-modelowe.

Nasz układ słoneczny poru- sza się z szybkością około 250 km na sek. wokół centrum ga- laktyki. Jak obliczyli astrono- mowie jeden pełny obrót trwa około 200—250 mln lat. Nasz uk- ład liczy około 5 mld lat, a więc obiegając wraz ze Słońcem kilkadziesiąt razy w centrum galaktyki przechodząc pod czas każdego obrotu dwukrotnie po- przez jej spiralne ramiona. Ra- miona galaktyki uchodzą za ob- szary o zwiększonej koncentra-

cji materii galaktycznej — ga- zu i pyłu międzygwiazdowego. W tych rejonach galaktyki znaj- duje się wylegarnia gwiazd. Tu powstają, rozwijają się i eks- plodują nowe gwiazdy. Wyto- rzone w nich pierwiastki cięż- kie zanieczyszczają przestrzeń galaktyczną. Przy każdym ko- lejnym wejściu w spiralne ra- miona galaktyki Słońce przedzie- ra się przez obłoki gazowe i py- łowe o coraz większej zawarto- ści pierwiastków ciężkich. Na- sza gwiazda w swej historii przechodziła już ponad 100 ra- zy przez obłoki w ramionach ga- laktyki. Jak stwierdzono zwią- szona zawartość pierwiastków ciężkich w powierzchniowych warstwach Słońca wiąże się z epokami lodowymi w dziejach Ziemi. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Kwietniowy „Nurt”

Znany historyk Jerzy Topolski publikuje pierwszą część eseju pt. „Prawda historii”. O zbach pamięci narodowej pisze Jan Sierszula. Reportaż Waldemara Kosinskiego — „Bimba na Ogro- dy” dotyczy dzieł poznających tramwajów. O problemach ludzi starych na wsi pisze Zbigniew Woźniak. Konflikt polsko-au- stryacki dotyczy rozmowa Ka- zimierza Młynarza z dyrektorem Muzeum Archeologicznego — Włodzimierzem Bła- szczykiem.

„Nurt” podjął także ciekawą inicjatywę — prezentację stanu współczesnej prozy polskiej. Pi- szą o tym Henryk Berezka w ar- tykule pt. „Rewolucja artystycz- na w młodej prozie”, Stanisław Raba w tekście pt. „O języku

„Panny Lilianki” Ryszarda Schu- berta” i Tadeusz J. Zieliński w artykule pt. „Ach, ci młodzi nie zrozumieli prozaicy”. Fragmenty swych najnowszych prac publi- kuja prozaicy Donat Kirsch, Jo- zef Łoziński, Ryszard Schubert, Tadeusz Siejak, Marek Stryk, Ma- rek Sołtyś, Sergiusz Sterna-Wa- chowiak, Mieczysław Kurpisz.

„Nurt” zamieszcza także wiers- ze Kazimierza Nowosielskiego, Jana Krzysztofa Adamkiewicza, Tadeusza Wyrry-Krzyżńskiego, Urszuli Benki i Amny Kwietniew- skiej, a o sytuacji współczesnej poezji polskiej pisze Tadeusz Zu- kowski.

Współczesne koncepcje teatru omawia Ewa Piotrowska, a pol- ską dramaturgię na scenach ra- dzieckich — Grzegorz Wisniew- ski. (fram)

KOMUNIKAT

Wielkopolskiej
Gry Liczbowej
„KOZIOŁKI”



Dot. Gry z 7 IV 1980 r.
Wygrane w I losowaniu:
— za 4 trafne po 5.049,—
— za 3 trafne po 35,—
— za 2 trafne po 6,—
Wygrane w II losowaniu:
— za 4 trafne po 17.887,—
— za 3 trafne po 69,—
— za 2 trafne po 8,—
GRA „3 X 10”
z 7 IV 1980 r.
— za 3 trafne po 2.485,—
— za 2 trafne po 165,—
Uwaga! Premie specjalne na wygrane I stopnia w wysokości: 100.000,— zł na kupony opłacone kwotą 30,— zł; 50.000,— zł na kupony opłacone kwotą 15,— zł; 20.000,— zł na kupony opłacone kwotą 6,— zł, a na pięć, cztery i trzy cyfrowe końcówki banderoli premie odpowiednio po: 5.000,— zł, 2.500,— zł i 500,— zł (tylko na kupony opłacone po 30,— zł).

Kolejne losowania „Koziołków” i Gry „3 X 10” odbędą się w dniu 13 kwietnia 1980 r. w Poznaniu przy ul. Fredry 7 w siedzibie Dyrekcji PGL „Koziołki” o godzinie 12.

Praca

Potrzebna młoda panienka z prowincji do lekkich prac domowych częściej do handlu, dobre wyżywienie, Poznań, tel. 441-05, 277035.

Opiekunka do rocznego dziecka potrzebna pięć razy w tygodniu. Osiedle Rzeczypospolitej 3 m. 109, tel. 709-05 (po południu). 27688g

Potrzebna fryzjerka do zakładu damskiego. Garbary 54 m. 4. 27242g

Podejmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23806g.

Sprzedaż

Pasieki sprzedam. Tel. 436-29. 26786g

Pomidory Ostony sprzedam. Przyjme zamówienia na sadzonki chrzanu. Poznań, tel. 130-077. 27801g

Sprzedam kompletną sygnalizację — jasną (koreańska złota brzoza) w dobrym stanie. Kościan, tel. 680. 27177g

Białe laski karakulowe czarne sprzedam. Tel. 777-169 po 16. 27556g

Krawędziaki 120 mb (w odcinkach 3 m). Tel. 20-06-76. 27601g

Sprzedam motocykl MZ TS 250/1, 5 biegów, niedotarty. Poznań, tel. 441-05. 27704g

Segment węgierski nowy, młodość wykładzin podłogowa. Grodziska 6 m. 1 po godz. 15.

Przycepe do Zuka fabrycznie nowa z hydraulicznym hamulcem. Duszyński, Swarzędz, Zytunia 7. 275p

Sprzedam ciagnik C-4011 po kapitalnym remoncie Ignacy Waiczek, Głęboczek 45, gm. Stare Kurowo, woj. gorzowskie. 276p

Smoking biały do Komu ni 127 cm. Poznań, Kolska 12 m. 3. 27347gpr

Sprzedam prasę zbierającą. J. Niemczyk, Brzostków 30, 63-210 Zerkow. 278p

Silnik, wał, gaźnik, kolektor Trabant sprzedam. Osiedle Kraju Rad 17/50. 27538g

Praktykę LTL 2 nowa, kamery Aurorę Super obiektyw szerokokątny Pentacon sprzedam, tel. 321-378. 23014g

Sprzedam motorower Jawa — 20 i akordeon Weltmeister 120-basowy, Poznań, ul. Minikowo 25. 22878g

Przycepe ciagnikową celstrowaną sprzedam. A. Janka Rożnowo gmina Oborniki. 22867g

Krowe wysokocielne i da chówki karpłowe czarne sprzedam. Roman Loba, Poznań, Piłkowskiego, ul. Gen. Taczaka 1. 23246g

Garaż nowy ocieplany, ul. Jawornicka, Os. Kopernika, sprzedam. Tel. 66-53-84 od godz. 10-17. 27346g

Szalupę motorową 25-osobową z tworzywa sprzedam okazynie. D. Adamski Kórnik, Pl. Niepodległości 1, tel. 101, 102. 22884g

Schładziarki do napojów Polar, termosy do lodów sprzedam. Kórnik, Staszi 16 m. 16. 22911g

Sprzedam snopowiązałkę WC-3. Biskupice 32, 64-030 Smigiel. 22939g

Sprzedam kozuch damski oraz magiel Veritas. Tel. 623-67. 22945g

Sprzedam suknię ślubną i welon długi. ul. Głuszy na 196a m. 3. 22946g

Ciagnik Zetor 25 K sprzedam Dobeży 25 gmina Bork. 22973g

Tchórzofretki — klatki tel. 473-97. 22824g

Sprzedam budulec topolo w większą ilość. Henryk Perz, Wielonek 33 gm. Ostroróg. 22998g

Sprzedam 80 szt okien inspektowych oszkłonych Luboń 3 ul. Lipowa 24. 23011g

Sprzedam mebleściankę z wnęką na kanapotapeczan i spacerówkę, tel. 49-21-49. 23012g

Wciagarkę budowlaną sprzedam, tel. 761-73. 23052g

Sprzedam części do Zetora w tym podnośnik, wał, głowica. Uścikowo 14, 64-600 Oborniki. 23075

Sprzedam nowy palnik automatyczny na ropę, spawarkę elektryczną 2-fazową. Wrabel, 60-876 Poznań, ul. Norwida 19 m. 38. 23109g

Sprzedam motocykl typ MZ Trophy, wózek dziecięcy, tel. 610-66. 23101g

Sprzedam różne meble antyczne, ul. Wyspiańskiego 15 m. 4 partier. 23145g

Konie sprzedam Poznań tel. 780-884 godz. 15-18. 23160g

Motocykl MZ 250 sprzedam. Obornicka 292. 23182g

Sprzedam motocykl MZ-250/ES z osłonami rocznik 1969. Tel. 130-490. 23217g

Sprzedam obornik dwuletni z fermi kurzej k. Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23228g.

Samochody

Sprzedam Syrenę R-20, mały przebieg, stan bardzo dobry. Suchy Łas, Szkółkarska 40/42. 26720g

Wolę 31 sprzedam. Zuko wice koło Głogowa, Stasiak, tel. 312-75. 274p

Fiata 126p sprzedam, odbiór Polmozyt, tel. 67-51-41. 23028g

Syrenę Bosto sprzedam. Poznań, Mylna 38 m. 17. 24261g

Silnik Zastawy 750, Fiata 600 kupię. Puszczkowsko tel. 280 po godz. 19. 22758g

Tanio sprzedam po wypadku Syrenę, Simkę 1500, Głuszyńska 138, warsztat, od godz. 8-15. 22774g

Fiata 125p nowego zamienie z dopłatą na Poloneza nowego. Stanisław Tyłman 62-280 Kiszewo. 22781g

Nadwozie Syreny 105 (pa suje do 104) fabrycznie nowe, lakierowane i konserwowane, bez wyposażenia sprzedam. Poznań, tel. 32-24-73. 22801g

Sprzedam nadwozie Fiata 125p, Mrowino, Ogródowa 3. 22849g

Sprzedam Fiata 600 Multipla. Os. Rzeczypospolitej 1 m. 47, po godz. 15. 22886g

Syrenę 102 na części, silnik, napęd, zawieszenie po remoncie, koła „16” sprzedam. 62-003 Biedrusko koło Poznania, ul. Zjednoczenia 293 m. 33. 23009g

Moskwicz 402 w trakcie montażu sprzedam. Siera kowska 8 po godz. 16. 22929g

Kupię Fiata 126p lub inny osobowy po wypadku albo do remontu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22922g.

Sprzedam karoserię Fiata 126p z osprzętem Przemirowo, Kościelna 4. 22936g

Warszawę M-20 z dwiema kabinami i ramę do Zuka sprzedam. Jarocin, Nowe Parcele 2. 22991g

Lokale

Rataje — pokój studentów wynajmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27806g

Kupię M-2 w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 27346g.

Poszukuje pomieszczenia na zakład fryzjerski 30-40 m², parter, suterena. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 26207g.

Poszukuje większego lokalu, baru, domu ku podarocznego, strychu, suterenu itp. na ciche rzemiosło. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23048g

Nieruchomości

Działkę budowlaną w Poznaniu uzbioroną 974 m², ul. Świdnicka — Grunwald, sprzedam. Tel. 67-25-51 po godz. 19. 26843gpr

Działkę rekreacyjną również z domkiem kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22783g.

Kupię działkę budowlaną do 2000 m² okolicie Puszczykowa, Białek, Poznań, Albańska 13 m. 3. 22811g

Działkę budowlaną 563 m² w Lesznie sprzedam. Oferty: Szupka Leszno, Karasia 10. 22775g

Zguby

Dnia 3 IV na trasie Olszyna, Grunwaldzka zgubiono zegarek „Lanco”. Zwrot wynagrodzę. Olszyna 8 m. 21. 27571g

Zgubiono legitymację szkolną nr 97 na nazwisko J. Kozak, Zespół Szkół Zawodowych, Nowy Tomysł. 277p

Kawaler 49-letni, wzrostu 172, bez nałogów do motoru, technik, posłubił, panna, dobre charakteru, domatorkę, niepalącą. Dyskretna, zapewniona. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13114g

Panna 35-letnia, wykształcenie wyższe, wysoka, atrakcyjna, doba sytuowana z bratem maszynowym, pozna odpowiedniego kawalera w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23316g.

pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZJEDNOCZENIE” w Poznaniu, ul. Zeromskiego 13/15 zatrudni zaraz inwalidów:

- 1) Samodzielne magazyniera.
- 2) Pielęgniarkę środowiskową (praca dwumianowa).
- 3) Brygadzystę — instruktora w Oddziale Chronionym.
- 4) Kontrolerów jakości międzyoperacyjnej produkcji cukierniczej.
- 5) Kobiety i mężczyzn do produkcji i pakowania (przem. spożywczy), przy ul. Zeromskiego i w Zakładzie przy ul. Średniej (okolicie dworca Poznań - Wschód). Zgłaszać się mogą również inwalidzi do zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin
- 6) Sprzątaczkę pomieszczeń produkcyjnych.
- 7) Stolarza.
- 8) Tokarza.
- 9) Ślusarzy remontowych.
- 10) Pracowników magazynowych.
- 11) Młodzież z lekkim upośledzeniem umysłowym.

Zgłoszenia w komórce spraw osobowych w godz. 7-15, pokój 308, telefon 404-31 wewn. 25. 1254-K1

INSTYTUT ORTOPEDII I REHABILITACJI AM w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 135 zatrudni natychmiast

— **PALACZY C.O.**
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Technicznym, tel. 31-03-45. 964-K1

przetargi

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE — ogłaszają:

PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty instalacyjne w Czerwonaku, ul. Gdynska 87:
— wewnętrzne instalacje wody zimnej i ciepłej — wartość kosztorysowa 21.621,— zł,
— wewnętrzna kanalizacja sanitarna — wartość kosztorysowa 42.799,— zł,
— osadnik Imhofa — wartość kosztorysowa 80.000,— zł.
Materiały podstawowe dostarczy zleceniodawca.
Termin wykonania wyżej wymienionych robót — do uzgodnienia z wykonawcą w ciągu 1980 roku.
Szczegółowe informacje udzieli Dział Inwestycji PZP w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5, tel. 574-61 wewn. 40.
Oferty prosimy składać w Dziale Inwestycji PZP w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.
Otwarcie ofert nastąpi 15 dnia o godz. 9.
Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz nieuspołecznione. Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 884-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU CZĘŚCIAMI ZAMIENNYMI „ARDOM” — Oddział w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 37 — ogłasza:
II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:
— samochodu ciężarowego m-ki „Tarpan 223” kombi — nr rejestracyjny PJ 57-32, nr silnika 109601, nr podwozia 04, stopień zużycia 75 proc. Cena wywoławcza: 22.500 zł.
Przetarg odbędzie się w terminie 3 dni od daty ukazania się ogłoszenia na terenie Zakładu Regeneracji Agregatów Nr 1 w Poznaniu, ul. Wrzesińska 2 o godzinie 11.
Pojazd można oglądać na 2 dni przed przetargiem przy ul. Wrzesińskiej 2 w godz. 10 — 13.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przysługująco do przetargu winni wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa przy ulicy Strzeszyńskiej 37 — co najmniej w przeddzień przetargu.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 903-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 kwietnia 1980 roku zmarł nagle opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 67 lat, mój najdroższy mąż, tatuś, teść i dziadek
FRANCISZEK JAKUBEK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 10 na cmentarzu w Opalenicy.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Koźmińska 24. 27750g

Dnia 8 kwietnia 1980 roku odszedł od nas na zawsze, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, sp.
WŁADYSŁAW DRAŻKIEWICZ
Pogrzeb poprzedzony mszą żałobną, odbędzie się w piątek, 11 bm. o godz. 16 w kościele farnego w Obornikach.
W smutku pogrążona
RODZINA
27764g

Dnia 7 kwietnia 1980 roku zmarł namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, dziadek, brat, teść, szwagier i stryj, przeżywszy lat 79, sp.
JÓZEF SEIDEL
kapitan WP w stanie spoczynku
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 14 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z synami i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
Ul. Krasińskiego 4 m. 6. 736-U3

Dnia 8 kwietnia 1980 roku zmarła namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 73
JOANNA WOLNA
z domu Konkul
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążeni
córka i wnuk z rodziną
Ul. Hibnera 48 m. 2. 27709g

Dnia 8 kwietnia 1980 roku zmarła namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 76, sp.
ANASTAZJA SIMIŃSKA
z domu Kiser
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 12 na cmentarzu w Poznaniu przy ulicy Lutyckiej.
W smutku pogrążeni
córka, syn i rodzina
27711g

Dnia 8 kwietnia 1980 roku odszedł od nas na zawsze, nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, sp.
FRANCISZEK WALKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 10 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Racjonalizatorów 8 m. 2. 27539g

Dnia 10 kwietnia 1980 roku odszedł od nas najukochańsza mamusia, siostra, teściowa i babunia
ANTONINA JANKOWIAK
z domu Stankiewicz
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 12 bm. o godz. 16 w kościele parafialnym w Sławiu, po czym pogrzeb.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Szczepanów, Tulce, Poznań. 27738g

Dnia 8 kwietnia 1980 roku zmarł nagle namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 43
MARIAN DUCKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm. o godzinie 16 na cmentarzu w Pobiedziskach.
Strapiona
żona z dziećmi i rodziną
27640g

Dnia 8 kwietnia 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 83, sp.
FRANCISZEK OCHOCKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Scinawska 5. 738-U3

Dnia 8 kwietnia 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
STANISŁAW EICHERT
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu na Junikowie. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego przy ul. Dąbrowskiej, dnia 12 bm. o godz. 10.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Pradzińskiego 54 m. 11. 737-U3

Dnia 7 kwietnia 1980 roku zmarł
KAZIMIERZ PIERCEWICZ
były zastępca pracownik Urzędu Miejskiego w Poznaniu. Zmarły odznaczony był: Krzyżem Walecznych i Krzyżem Partyzanckim oraz licznymi medalami.
Pogrzeb odbędzie się 12 kwietnia 1980 roku o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:
Kierownictwo i pracownicy Urzędu Miejskiego w Poznaniu, Rada Zakładowa ZZPPiS oraz Koło Emerytów i Rencistów 776-K3

Dnia 5 kwietnia 1980 roku zmarła śmiercią tragiczną, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 73, moja najdroższa żona, mama, teściowa, babcia i prababcia
WERONIKA FRYDA
z domu Musiałowska
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 14 w kościele św. Andrzeja w Sławiu, po czym pogrzeb.
W głębokim smutku pogrążeni
mąż, dzieci i rodzina
27513g

Dnia 8 kwietnia 1980 roku po ciężkiej chorobie zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 66
MARIA DEPA
z domu Hajdasz
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu parafialnym w Bytniu.
W smutku pogrążona
RODZINA
27586g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 kwietnia 1980 roku zmarła w wieku 68 lat, nasza ukochana mama i babcia, sp.
ELLA SZYMAŃSKA
z domu Schroeder
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 12 bm. o godz. 6.45 w kaplicy ss Pasterek przy ulicy Obornickiej 148, pogrzeb tego samego dnia o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.
Córka, wnuczka i wnuk
Ul. Szydłowska 15 m. 3. 27651g

Dnia 8 kwietnia 1980 roku zmarł na Florydzie w 73 roku życia, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., sp.
STANISŁAW CIEŚLEWICZ
magister prawa
oficer WP, uczestnik kampanii wrześniowej, były więzień obozu w Murnau
Pogrzeb odbędzie się w Chicago w dniu 12 bm. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w sobotę 12 bm. o godz. 6.30 w kościele parafialnym w Mosinie.
W smutku pogrążony
brat z rodziną
Mosina, Armii Czerwonej 2. 27542g

Dnia 8 kwietnia 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 83, sp.
FRANCISZEK OCHOCKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Scinawska 5. 738-U3

Dnia 8 kwietnia 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
STANISŁAW EICHERT
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu na Junikowie. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego przy ul. Dąbrowskiej, dnia 12 bm. o godz. 10.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Pradzińskiego 54 m. 11. 737-U3

Dnia 8 kwietnia 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
STANISŁAW EICHERT
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu na Junikowie. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego przy ul. Dąbrowskiej, dnia 12 bm. o godz. 10.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Pradzińskiego 54 m. 11. 737-U3

Dnia 8 kwietnia 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
STANISŁAW EICHERT
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu na Junikowie. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego przy ul. Dąbrowskiej, dnia 12 bm. o godz. 10.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Pradzińskiego 54 m. 11. 737-U3

Dnia 8 kwietnia 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
STANISŁAW EICHERT
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu na Junikowie. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego przy ul. Dąbrowskiej, dnia 12 bm. o godz. 10.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Pradzińskiego 54 m. 11. 737-U3

Dnia 8 kwietnia 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
STANISŁAW EICHERT
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu na Junikowie. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego przy ul. Dąbrowskiej, dnia 12 bm. o godz. 10.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Pradzińskiego 54 m. 11. 737-U3

Dnia 8 kwietnia 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
STANISŁAW EICHERT
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu na Junikowie. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego przy ul. Dąbrowskiej, dnia 12 bm. o godz. 10.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Pradzińskiego 54 m. 11. 737-U3

KWIECIEŃ
11
Piątek

Leona
Filipa

Słońce: 6.05-19.44

TEATRY

WIELKI — g. 10 Polski Teatr
Tancerka
MUZYCZNY — g. 19 „Polska
krew”
POLSKI — g. 19 „Dacia”
NOWY — g. 19 „Wierne bliźny”
LALKI I AKTORA — g. 10, 17
„Lajkonik”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15
„Rollercoaster” (USA 15 l.)
g. 17.30 „Kung-fu” (pol. 15 l.)
g. 20 KIF seans zamkn.
KDF PALACOWE — g. 15 „Dzień
delfina” (USA 15 l.)
g. 17 „Eliza moje życie” (hiszp. 18 l.)
„APOLLO — g. 10, 12.30, 20 „Faj
węża” (RFA 18 l.)
g. 15, 17.30 „Paciorki jednego rożnca” (pol.
15 l.)
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18
20.15 „Korek” (wł.-fr. 18 l.)
GWIAZDA — g. 10, 12.30 „Dzieci
wśród piratów” (jap. b.o.)
g. 13, 15, 17 „Brat karta” (NRD 12 l.)
g. 19 „Prawdziwe życie Drakuli” (rum.
15 l.)
KOSMOS — g. 19 seans zamkn.
MALTA — g. 16 „Zew rodu”
(czes. b.o.)
g. 18, 20 „Wielki podryw”
(pol. 15 l.)
MINIATURA — g. 15.30 „Droga
daleka przed nami” (pol. 12 l.)
g. 17.30, 19.30 „Od siedmiu wzwyż”
(USA 18 l.)
OSIEDLE — g. 16, 17.30 „Proszę
słonia” (pol. b.o.)
g. 19 „Mileczący
wspólnik” (kanad. 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Wierna żona” (fr. 18 l.)
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15,
17.30, 20 „Ojciec królów” (pol.
b.o.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15,
17, 19 „Szansa” (pol. 15 l.)
SŁOŃCE (Os. Przyjaźni) — sala
duża — g. 15.30, 17.30 „Przez Góry
Skaliste” (USA b.o.)
g. 19.30 „Uko-
chana żona” (wł. 18 l.)
sala mała — g. 16, 18 „Ebirah potwór z głę-
bin” (jap. 12 l.)
TECZA — g. 15.30 „Colargol i
cudowna walka” (pol. b.o.)
g. 17.30 „Mistrz rewolweru” (USA 15
l.)
g. 19.30 „Violette i Francois”
(fr. 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45 „Na tropie sokół” (NRD
b.o.)
g. 16.45, 18.45 „Idź do mamy
tata pracuje” (fr. 18 l.)
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 17.30,
20 „Lawina” (USA 15 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17
„Gwieździe wojny” (USA b.o.)
g. 19.15 „Śmierć człowieka skoru-
powanego” (fr. 18 l.)
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka
i (nowe) ul. Krawców — od g.
9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: interny, chirurgia,
laryngologia — ul. Mickiewicza 2;
okulistyka — ul. Walki Młodych 7;
neurologia — ul. Łutyczka.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20. Wypadki ulicz-
ne i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999; nagle zachorowania w
domu, tel. 66-00-66.
Podstacje (czynne całą dobę):
Os. Piastowskie 16, tel. 722-24;
ul. Bukowa 1, tel. 32-17-61; Tę-
rów 16, tel. 20-54-31; Kościelna 103,
tel. 544-44; Swarzędz, ul.
Wiankowa, tel. 544-44 i 137-399;
Lubów, pl. Wolności 6, tel. 544-44
i 150-999.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, ul.
Marcinkowskiego 21 — czynny
codziennie g. 7-22, tel. 989 — udzie-
la informacje, porad lekarskich,
prawniczych, przyjmuje skargi,
interwencje.
Telefon Zaufania 988, porady
prawne, tel. 528-51. Obie placów-
ki czynne w dni powszednie
o 15.30-7.30, dni świąteczne — całą
dobę.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 52,
Kościelna 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-
rołęcka 1, Głogowska 107/109, Os.
Przyjaźni paw. 141, al. Marcinko-
wskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia;
9 Czwórka pory roku; 10.25 „Opo-
wiadania” M. Chomowskiego;
11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25
Mozaika polskich melodii; 12.45
Rolniczy kwadrans; 13.01 Przebo-
je świata; 13.20 Parada jazzu tra-
dycyjnego; 13.40 Kącik melomana
Wiechowicz „Kasia” — suita na
2 klarnety i orkiestrę; 14 Studio
„Gama” (ok. g. 14.05 Inform dla
kierowców); 14.20 Studio Relaks;
14.25 Studio „Gama” c.d. (ok. g.
14.45 Inform dla kierowców); 16
Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier;
18 Tu Jedynka; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.33 Koncert ży-
wych; 19.15 Warszawska Orkiestra
PR i TV; 19.40 Tańce Kurpiów i
Podlasia; 20.05 Soliści i zespoły
w rep. popularnym; 20.30 Melodie,
do których chętnie wracamy; 21.05
Kronika sportowa; 21.18 Utwory
S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kie-
rowców; 22.23 Magazyn Kultural-
ny Programu I; 23 Witła Was Pol-
ska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6,
9, 10, 11, 12.05, 15, 18, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Konce. poran-
ny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30

„Neptun” leczy promieniami



20 milionów złotych przekazano z poznańskiego konta Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia na zakup „Neptuna-10” — najnowocześniejszego urządzenia do leczenia promieniami chorób nowotworowych. O fakcie tym przypomina tablica pamiątkowa odsłonięta wczoraj w Zakładzie Radioterapii Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Onkologicznego.

Urządzenie już wkrótce służyć będzie pacjentom. Obecnie elektryczność poddaje je próbom dozymetrycznym. Wyposażenie tego leczniczego zakładu uzupełni się też o nadesłany niedawno aparat diagnostyczny, służący do precyzyjnego planowania terapii. Współdziałanie aparatów pozwoli na skuteczniejsze niż do tej pory przeciwstawianie się chorobom nowotworowym. (len)

Na zdjęciu: odsłonięcie pamiątkowej tablicy.

Fot. — R. Królak

Niedziele z „Przemysławem”

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Przemysław” wznawia niedzielne, autokarowe wycieczki po Wielką polsce. Najbliższe to 13 bm. — do Gółuchowa i Kalisza oraz 27 bm. — na Szlak Piastowski. Uczestnicy będą mieli okazję

zwiezdzic najcenniejsze zabytki naszego regionu.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Obsługi Turystycznej „Przemysław” przy ul. Walki Młodych 6, gdzie również można uzyskać bliższe informacje. (c)

telefony donoszą...

- W Poznaniu na ul. Grunwaldzkiej, kierujący „Fiatem” 126p, po tracił wysiadającego z tramwaju mężczyznę, który doznał obrażeń.
- Również na ul. Grunwaldzkiej przy ul. Palacza w Poznaniu, kierowca „Fiatu” 125p w rejonie przejazdu dla pieszych potrącił 15-letniego chłopca, którego ranę przewieziono do szpitala.
- Na ul. Marchlewskiego, przy ul. Strzeleckiej w Poznaniu, przebiegającego przez jezdnię minio czerwonego światła potrącił „Fiat” 125p. Pieszy doznał obrażeń.
- Na trasie Krobica — Zychlewo (Leszczyńskie), kierujący „Syreną” na skutek nieostrożnej jazdy uderzył w tył wozu konnego. W wypadku ranny został woźnica.
- W Jarocinie (Kaliskie), ranny został pieszy, który nagle wszedł na jezdnię i potrącony został przez „Warsawę”.
- W Kamieniu (Kaliskie) na skutek nieostrożnej jazdy „Syreną” wpadła do rowu. Pasażerkę i kierowcę samochodu z obrażeniami przewieziono do szpitala.
- W miejscowości Miłaczew (Konińskie) kierujący „Nysą” doprowadził do zdarzenia z wozem konnym W następstwie wypadku „Nysa” wpadła do przydrożnego rowu. Ciężko rannego kierowcę samochodu przewieziono do szpitala.
- W Ostrowie (Kaliskie), ranna została 39-letnia kobieta, która potrąciła motorower „Jawa”.

My 80 — aud. Studia Młodych: 10 Czwórka klasyczna — aud. o twórczości Denisa Diderota; 10.30 Z nagrania Elli Fitzgerald; 10.40 Partyjne słowo; 11 Recital z nagrania skrzypka K. Jakowicza; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Muzyka dawnej Warszawy; 12.25 Koncert popołudniowy; 12.55 Śpiewa Z. Jeżowska; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 T. Baird — 4 sonaty miłosne do tekstów Szekspira; 13.51 Utwory organowe Buxtehudego w wykonaniu Dietricha Prosta; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopów; 16 Przeboje filmowe; 16.10 Koncert żywych melomaniów muzyki; 16.40 „Artydziela Literatury XX-go wieku” — „Colas Breugnot” — fragment pow. R. Rollanda; 17 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”?; 17.20 Moje fascynacje literackie — mówi prof. M. Żmigrodzka; 17.40 Sylwetka na pustyni — rep.; 18 „Nowiny i nowinki muzyczne”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Konkurs „Dyscyplina”; „Partnerstwo zobowiązuje”; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze Attili Józsefa; 19.30 Transmisja koncertu Wielkiej Orkiestry Symf. PR i Tel. z sali Rządowego Domu Muzyki im. Grzegorzego Fitelberga w Katowicach; 20.15 Widziane z radia — Witold Biłłip (w przerwie koncertu); 20.35 C.d. Koncertu; 21.40 Janet Baker śpiewa Bacha; 22 Teatr Polskiego Radia 1, „Sinijsza” — słuch. wg jednoktówki A. Strindberga, 2, „Odwie-

dziny o zmroku”; — słuch. wg sztuki T. Rittnera; 23 Granice jazzu; 23.40 Muzyka na dobranoc

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz
wjazdu” — odc. pow. C. Białczyń-
skiego; 9.10 Nasz rok 89-ty; 9.45
Heitor Villa-Lobos Koncert na
harfę i orkiestrę; 10.35 Kiermasz
piłki; 11 Życie rodzinne — mag.;
11.30 Powracający temat: „Czy
deszcz czy słońce”; 12.05 W tona-
cji Trójki; 13 Powtórka z roz-
rywki; 13.50 Poznanie z Matio-
rą — odc. pow. W. Rasputina;
14 Mistrzowie baletu — George
Szell; 15.05 Tańce trafily do jazzu;
15.40 Gitar, kastaniety i piosen-
ka; 16 Rep. I. Sobkowicz pt.
„Świat siostry Alicji”; 16.20 Muzy-
kowanie; 16.45 Nasz rok 89-ty;
17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40
Studio nagrań; 18.10 Polityka dla
wszystkich; 18.25 Czas relaksu —
Powieść w wyd. dźwięk — Joseph
Conrad „Zwycięstwo”; 19.35 W. A.
Mozart „Idomeneo, król Krety”;
19.50 „Zakaz wjazdu” — pow.;
20 Interdiko — aktualności; 20.40
O kulturze gminnej raz jeszcze;
21 Tematy Bacharska śpiewa
Dionne Warwick; 21.20 Odkrycia
muzyki staropolskiej w 35-lecie
PRL; 22 Gal Costa; 22.15 Trzy
kwadransy jazzu — dyskografia;
23 Wiersze o zwierzętach; 23.05
Między dniem a snem — utwory
W. A. Mozarta (ok. 0.50 — Wia-
domości).

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22.

MAKULATURA NIE NA ŚMIETNIK

Zniechęcanie zbieraczy?

Mówimy często o efektywności gospodarowania. Jednym z jej czynników jest także oszczędność, przeciwstawienie się marnotrawstwu. Wiele uwagi tym sprawom poświęcamy na naszych łamach w cyklu „OSZCZĘDNI ŻYJĄ LEPIEJ”. Tym razem chodzi o lepsze wykorzystanie surowców wtórnych. W publikacjach i działaniach organizatorskich w najbliższym czasie szukać będziemy sposobów, aby nie marnowała się makulatura.

Uzbierało się trochę starych gazet i czasopism w mieszkaniu; w piwnicy leżą niepotrzebne kartony, kawałki tektury. Co z tym zrobić? Wielu z nas wybiera rozwiązanie najprostsze — pali, bądź wyrzuca na śmietnik. A gdyby tak sprzedać w punkcie skupu? Wyrusząmy więc w Poznań. Przewodnikiem jest książka telefoniczna — niestety — zawierająca także informacje nieścisłe i w części nieaktualne.

Punkt skupu makulatury przy ul. Junikowskiej. Trudno tu trafić, wiedza o nim jedynie okoliczni mieszkańcy. Żadnej informacji, żadnej wskazówki. Godzina 8.30, brama placu zamknięta na cztery spusty, chociaż tabliczka „głosi”, że punkt czynny od godziny 8 do 15. Krótka

przed piętnastą, nie ma też tu czego szukać — makulatury już się nie przyjmuje.

Po ul. Opolskiej, gdzie mieści się Zbiornica Spółdzielni „Surmet”, przechodzić można kilkakrotnie i nie zauważyć się, ulaczku na uboczu. Wprawdzie prowadząca punkt osoba informuje, że jest on czynny do godz. 18, lecz na tablicy widnieje 16. Komu więc wierzyć? Po południu lepiej się tu nie wybierać, gdyż można pociągnąć kłanek.

Jedziemy do śródmieścia. Punkt przy ul. Granicznej za walony po brzegi złomem; tu i ówdzie wala się papiery. Aby sprzedać 200 kg makulatury trzeba okazać się dowodem osobistym i oświadczyć, że dostarczony surowiec nie pochodzi ze skupu i zbiorów na wysypiskach. Biurokracja i marnowanie papieru na zbędne druczki dały o sobie znać nawet w Zbiornicy makulatury.

Podobna sytuacja przy ul. Krakowskiej. Krzywym okiem patrząc na kartony. Trzeba je złożyć i usunąć wszystkie metałowe zszywki. Papier sprzedający również musi sam o segregować. To się nie nadaje, tego nie skupujemy. Odmień można wrażenia, że robi się wszystko, aby zniechęcić potencjalnego klienta. Ponadto godziny otwarcia — zresztą jak wszędzie — od 8

do 15, dogodnie tylko dla emerytów i ludzi z nadmiarem wolnego czasu. Podobno raz w miesiącu, jeden, wydzielony punkt przyjmuje makulaturę także po południu. Lecz jak się o tym dowiedzieć? Niby pytanie, czy stare gazety zbiera się też z domu — bezradne rozłożenie rak pracownika skupu.

Przy ul. Drużynowej — na większej Zbiornicy „Surmet” — jest wprawdzie taka możliwość, ale tylko teoretycznie. Spółdzielnia po makulaturę wysłać samochód tylko wtedy, gdy jest jej kilkaset kilogramów. Pytanie — gdzie taką ilość zgromadzić?

Jedynym więc wyjściem jest wędrowka z paczką papieru pod pachą na drugi koniec miasta. Komu się chce fatygować?

Tyle naszych obserwacji. Wykazały one, że obecny system skupu makulatury ma wiele mankamentów. Nie tylko zapewne w Poznaniu. Gdzież otwarcia punktów skupu nie uwzględniające możliwości dostarczania makulatury po południu, nie zawsze właściwa lokalizacja tych placówek, brak w nich pojazdów do odbioru surowca z domów — to tylko niektóre słabe strony zbiórki makulatury.

Do tematu wrócimy w najbliższych dniach. (jog)

Uliczna kwesta na cele społeczne

Najbliższe dwie niedziele kwietnia, (to znaczy 13 i 20 bm.) przeznaczone zostały przez Polski Komitet Pomocy Społecznej na tradycyjną wiosenną kwestę. Środki zebrane na ulicach miasta, a wpłacone przez przechodniów, wykorzystane zostaną na świadczenia żywnościowe, opłacenie opieki i usług dla osób chorych, starych, niesprawnych. Z tych środków zakupi się też niezbędną odzież, wykona naprawy mieszkań, itp.

Polski Komitet Pomocy Społecznej w Poznaniu i województwie poznańskim otacza opieką około 5000 osób. Jako stowarzyszenie wyższej użyteczności, uzupełnia świadczenia państwa w dziedzinie opieki społecznej. Robi to w oparciu o fundusze uzyskiwane wyłącznie od społeczeństwa. (ten)

Dwa dni pod znakiem muzyki K. Komedy

Po raz drugi Poznańskie Towarzystwo Jazzowe, tym razem przy współudziale Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego oraz Estrady Poznańskiej, organizuje „Dni Krzysztofa Komedy”. Program dwudniowej imprezy (11 i 12 kwietnia) poświęconej pamięci znakomitego jazzmana związanego przez lata ze środowiskiem poznańskim, przyniesie dwa pełnospektaklowe koncerty (o godz. 19 w sali Zespołu Szkół Muzycznych przy ul. Solnej) oraz klubowe jam session po koncertach.

Wśród wykonawców m. in.: Tomasz Stańko, Krzysztof Sadowski, Henryk Słoboszowski, kwartet Kazimierza Jonkiszka, „Breakwater”, duo Badnarek — Zgraja, laureaci tegorocznego „Jazzu nad Odrą” — „Antiquitet”, „Support” i „Tie break”. (wig)

Przed magazynem dłużej niż w drodze

Przed „Gopiana” długi rząd pojazdów. Ciężarówkami ze znakami rejestracyjnymi różnych województw. Kierowcy się niecierpliwią. Co kilkadziesiąt minut przybliżają się nie co do magazynu.

— Teraz postoiśmy dłużej — głos no informuje czekających kierowca, który wraca sprzed magazynu. — Zaczęto właśnie obsługiwać ciężarówki, które przywoziły surowce. Wydawanie towarów będzie później, może za godzinę.

Dłuża się kwadrans. Jedni kierowcy drzemają, inni się posilają. A wocy stoją. Zamiast transportować ile tylko się da, bo nie ma nadmiaru taboru, beczynnie spędzają minuty i godziny. Wreszcie coś się ruszyło. Ciężarówkami, które przyjechały po towary, zbliżają się do magazynu. Teraz jednak będą stały te, które przyjechały z pełnymi skrzyniami ładunkowymi — z surowcami do produkcji.

To codzienne obrazy przed magazynem „Gopiana”. Podobne są czymś powszednim i w innych poznańskich zakładach. Jak po grudzie idzie też przy mowienie i wydawanie przesyłek w „Amino” i „Stomilu”. Przed magazynami też tworzą się tam długie kolejki wozów, które — bywa tak czasami —

obsługiwane są nawet po kilku godzinach.

Powód? Dość prozaiczny, bo dotyczący kiepskiego wyposażenia magazynów. Po prostu nie są one przystosowane do jednoczesnego odbierania i wydawania ładunków. Trwa to więc wielokrotnie dłużej i graniczy ze swoistym luksusem, na jaki nie powinno się pozwolić przy wydatnym niedoborze środków transportowych. Po to mają one koła, by jeździć, a tymczasem nazbyt często się one nie kręca.

To kolejne potwierdzenie dużych strat potencjału przewozowego, powstających przy czynnościach za- i wyładunkowych. Wiele zakładów poznańskich nie ma odpowiednich urządzeń przeładunkowych, czy zbiorczych opakowań, umożliwiających mechanizację tych robót. Tu i ówdzie brakuje też frontu wyładunkowego, co opóźnia obsługę pojazdów. Średnio — jak niedawno obliczono w Wydziale Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego — czas przeładunku jednej tony sięga 50 minut!

Jeśli nic się w tej dziedzinie nie zmieni, transport nie dość, że nie poprawi swej operatywności, to jeszcze ją pogorszy. (bop)

TELEWIZJA

PROGRAM I
6.00 — TTR. Uprawa roślin (sem. II) Środki grzybobójcze i bakteriofagi;
6.30 — TTR. Mechanizacja rolnictwa (sem. II) Obsługa techniczna ciągników;
11.05 — Praca — technika (kl. II) „Tworzywa sztuczne” (kol.);
12.00 — Dla szkół „Nad dolną Wisłą” (kol.);
12.45 — TTR. Hodowla zwierząt (sem. IV) Ocena wartości użytkowej i hodowlanej bydła;
13.25 — TTR. Uprawa roślin (sem. IV) Nawożenie i zabieg pielęgnacyjny na użytkach zielonych;
15.05 — Redakcja Szkolna zapowiada (kol.);
15.25 — NURT — Psychologia — „Psychologia nabywania umiejętności społecznych”. Wykl.: dr Maria Ryłko;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci — „Kółko graniaste” (kol.);
16.55 — Studio Telewizji Młodych;
17.10 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
17.30 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);

PROGRAM 2
13.35 — Reportaż wojenny (powt.);
14.00 — Wieczór przygody i podróży (powt.);
15.35 — „Pegaz” (powt.);
16.20 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 24 (kol.);
16.50 — Informator turystyczny;
17.20 — Dla młodych widzów — Kino „Obieżyświat” (kol.);
17.50 — Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Olsztyn” (kol.);
18.15 — Klub Jazzowy Studia Gama — konkurs jazzu tradycyjnego „Złota Tarka 80” Wyst.: Big Band Pałacu Młodzieży z Gdańska, grupa wokalna „Spirituels and Gospels Singers” i laureatka — wokalistka Barbara Kowalska z Sekcją Rytmiczną (kol.);
18.50 — Kwartet puzonowy;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Teatr Wspomnień — 1965: Carl Sternheim — „Snoh”;
21.25 — 24 godziny (kol.);
21.35 — Mikołaj Rymki-Korsakow;
22.00 — Premiera w Dwójce: „Dypłom uznania” — film fab. TV CSRS (kol.);